NALEŻYTOSC POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. WYDANIE II.
Rok X. Kraków, piątek 25 marca 1927 Nr. 77

# NO[WY] DZIENNIK



Adres redakcji i a[...]raków, ul. Orzeszkowej 7.
Numer telefonu 279. [...]e P. K. O. w Krakowie 400.630.
Nakładem S[...]ej „NOWY DZIENNIK".
Wszelkie komunik[...]syłać wprost do Administracji.
Komunikaty [...]cji nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakc[...]a inseraty redakcja nie odpowiada.
Redaktor nacz[...]e od godz. 12 do 1 w południe.

Cena numeru **20** groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5'00 kwart. Zł. 15'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 5'20 „ „ 15'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 5'60 „ „ 16'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 9'00 „ „ 27'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'15, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0'20, nadesłane Zł. 0'60, wiersz milim. 1-szp. w tekście Zł. 0'85, wiersz milim. 1-szp. na 1-ej stronie Zł. 1'—, gratulacje Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagranicz. o 100% droższe.

## „Jeśli mamy pokój wewnątrz kraju, to mamy go i nazewnątrz"

### Przemówienie posła Dra Leona Reicha w parlamencie francuskim.

Dnia 16 bm. odbyło się w senacie francuskim zebranie członków komisji spraw zagranicznych Senatu i Izby deputowanych, wspólnie z delegacją parlamentarną Polski. Podczas tego zebrania, któremu przewodniczył p. Lucien Hubert, prezydent Komisji spraw zagranicznych Senatu, poseł Dr. Leon Reich, członek polskiej delegacji parlamentarnej, wygłosił następujące przemówienie:

Panie Prezydencie, Panowie!

Jeżeli pozwalam sobie zabrać głos teraz o tak spóźnionej porze, to czynię to z dwóch przyczyn: Przedewszystkiem korzystam ze sposobności, gdy mówi się o polityce zagranicznej Polski i to w związku z polityką zagraniczną jej sprzymierzeńca Francji, by wyrazić swą wdzięczność kierownikom polityki zagranicznej tego kraju za ich pomoc użyczoną sprawie żydowskiej w ogólności, a sprawie odrodzenia ojczyzny żydowskiej w Palestynie w szczególności. Mężowie stanu francuscy zrozumieli, że ludzkość nie jest skałą, na której państwa i narody powstają i przechodzą jak przemijające fale, ale że każda indywidualność narodowa ma swe przeznaczenie i zadanie wobec ludzkości i że utrzymanie i rozwój narodowości żydowskiej oznacza równocześnie dobro ludzkości.

Druga przyczyna, obowiązująca mnie do dorzucenia kilku obserwacyj do wywodów mych kolegów z delegacji polskiej, jest ta: koledzy moi przedstawili problem polskiej polityki zagranicznej w ścisłem znaczeniu tego słowa, to znaczy, nie biorąc pod uwagę rozmaitych czynników, które nie będąc w bezpośrednim związku z polityką zagraniczną, nie mniejszy jednak na nią wywierają wpływ. Na pierwszy rzut oka pragnienie połączenia spraw zewnętrznych państwa z jego wewnętrznemi wydaje się paradoksalnem, jednak w rzeczywistości, jak nie można oddzielić polityki ekonomicznej państwa od jego polityki ogólnej, ponieważ jedna i druga stale i wzajemnie na siebie oddziaływują — tak samo nie można rozprawiać o sprawach zewnętrznych państwa, nie biorąc pod uwagę warunków jego życia wewnętrznego, warunków walki pomiędzy większością narodową kraju a innemi grupami narodowościowemi. — Zgrzyty wewnętrzne są często przyczyną rozmaitych smutnych wydarzeń, wywołują rozgłośny oddźwięk zagranicą, prowadzą — co jest rzeczą zrozumiałą — do przesady, zaburzają pokój wewnętrzny, unicestwiają pokojowe tendencje i osłabiają pozycję Państwa na terenie międzynarodowym. I oto ścisły związek pomiędzy polityką zewnętrzną a wewnętrzną kraju, oto przyczyna, dla której my, mniejszości narodowe, a zwłaszcza my przedstawiciele mniejszości żydowskiej, powtarzamy ciągle zasadę, którą właśnie dzisiaj przeczytałem jako tytuł artykułu ogłoszonego w piśmie francuskim „La Nation": „Jeżeli mamy pokój wewnątrz kraju, to mamy go i na zewnątrz".

Pokój — jest to najszczersze i najgorętsze pragnienie mniejszości żydowskiej. Nie zamykamy wcale oczu na niebezpieczeństwa i niedogodności, wynikające z niepomyślnego położenia geograficznego Polski, a jeżeli jednak przeciwstawiamy się szumnym krzykom wydawanym przez szowinistów z wszystkich stron, to dlatego, że jesteśmy przekonani, że jak głośnymi nawet są te krzyki, to jednak nie oprą się podmuchowi pokojowemu, który przenika aż w głębokie łożyska ludu, i że nienawiść wojny i przerażenie, jakie ogarnia wszystkie dusze i umysły na myśl o możliwości powtórzenia światowej rzezi, są potężniejsze aniżeli wszelka propaganda wojenna.

To też za każdym razem, gdy — jak się to dzisiaj działo — cytuje nam się złowrogie słowa rozmaitych polityków niemieckich, my z naszej strony cytujemy pokojowe zdania równie znakomitych osobistości, jak p. prezydent Izby niemieckiej Loebe, który przed kilkoma zaledwie tygodniami z okazji meetingu w Łodzi oświadczył, że sprawa granic jest uważana za rozstrzygniętą i że żaden rozsądny i odpowiedzialny Niemiec nie może myśleć o jakiemkolwiek powtórnem roztrząsaniu tej kwestji. Z tego też powodu cieszymy się ze zgody uzyskanej w tych dniach w Genewie w sprawie Saary i witamy pokojowe rozwikłanie wszystkich błędów i omyłek między narodami, w uznaniu wartości moralnej protokołu genewskiego i w pragnieniu jego realizacji.

To są między innemi te same zasady, któremi są przepojone żądania sformułowane przez parlamentarzystów żydowskich w Polsce. Chcemy, żeby Polska stała się Rzeczpospolitą postępową, demokratyczną i kwitnącą. Ale właśnie z tej przyczyny nie możemy być zadowoleni z wszystkiego, co się teraz dzieje. I jeżeli zanosimy skargi przeciwko nadużyciom Rządu i jeżeli żądamy usunięcia praktyki „numerus clausus" i wszystkich przeszkód, które wstrzymują rozwój systemu szkolnego żydowskiego, jeżeli domagamy się dopuszczenia Żydów do urzędów publicznych, jeżeli żądamy zniesienia lub złagodzenia wszystkich rozporządzeń, grożących zniszczeniem z dziś na jutro pozycyj ekonomicznych ludności żydowskiej, jednem słowem: jeżeli wymagamy zupełnego wprowadzenia w życie Konstytucji polskiej i traktatu o mniejszościach narodowych w znaczeniu zupełnej równości, to nietylko dlatego, że pragnienia te są podyktowane przez interes ludności żydowskiej i również nie tylko w imię sprawiedliwości i szacunku dla Prawa, ale ponieważ uważamy, że urzeczywistnienie tych żądań jest konieczne dla rozwoju Państwa i jego dobrobytu materjalnego i moralnego.

## Najpoważniejsze banki amerykańskie zainteresowały się

### sprawą pożyczki dla Polski

### Z czem wracają do Polski pp. Krzyżanowski i Młynarski?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 3. (Sin.) Z Nowego Jorku donoszą, że w tamtejszych sferach finansowych omawiają żywo ostatni pobyt pp. Młynarskiego i Krzyżanowskiego i wskazują na to, że podróż ich, niezależnie od konkretnych wyników posiada ponadto szczególne znaczenie. Należy bowiem stwierdzić, że rokowania prowadzone były z przedstawicielami najpoważniejszych banków amerykańskich. Szczególne usługi wyświadczył Polsce bank Blaira, którego przedstawiciele nawiązali rozmowy z ministrem Zaleskim w sprawie pożyczki jeszcze na jesiennej sesji Ligi Narodów. Bank Blaira pośredniczył w zetknięciu się przedstawicieli rządu polskiego z bankiem Morgana, z Banker Trustem i Centrury Trustem, który się najwięcej zainteresował zaangażowaniem kapitału amerykańskiego w Polsce.

Zasadnicze jednak warunki przedwstępne napotkały na pewne trudności. W tych sprawach udaje się do Warszawy p. Monnet, przedstawiciel banku Blaira.

Należy stwierdzić, że akcja pożyczkowa popierana jest przez gubernatora Banku Angielskiego, Montagu Normana. Jeżeli usunięte zostaną pewne przeszkody natury zasadniczej, wówczas sprawa pożyczki postąpi szybko naprzód, nigdy bowiem nie było tak pomyślnej konjunktury, jak obecnie. Nie bez znaczenia jest też osobiste zainteresowanie się sprawą pożyczki dla Polski ze strony prezydenta Coolidge'a. Również wpływy osobiste posła Ciechanowskiego przyczyniły się do wzmocnienia życzliwego nastroju dla Polski i jej zagadnień gospodarczych.

—o—

## Tajemnicze spotkanie łotewskiego min. spr. zagr.

### z premierem Litwy

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23 3. (Sin.) Dzisiejsza prasa podaje sensacyjną wiadomość o odbytym już 6 marca w miasteczku litewskiem Kibierty tajemniczem spotkaniu łotewskiego ministra spraw zagranicznych Zielensa z premjerem litewskim Waldemarasem. W tem tajemniczem spotkaniu mieli brać udział przedstawiciele rządu niemieckiego i sowietów. Omawianym miał być program ścisłej współpracy politycznej Litwy i Łotwy przy współudziale Niemiec i Rosji sowieckiej.

—o—

## O zbadanie stanu zbrojeń Jugosławji

Londyn, 23. 3. PAT. Rząd angielski zaproponował w Belgradzie by attache wojskowi mocarstw zbadali natychmiast stan zbrojeń jugosłowiańskich. Zwołanie Rady Ligi Narodów nastąpiłoby dopiero na wypadek, gdyby Włochy zajęły Walonę.

# Czy poseł skazany na 4 lata więzienia może wrócić do Sejmu po odsiedzeniu kary?

### Sprawę tę miała wczoraj rozstrzygnąć komisja regulaminowa.

(Telefonem od naszego korespondenta)

**Warszawa, 23 3.** (Sin.) Sejmowa komisja regulaminowa na posiedzeniu dzisiejszem przystąpiła do rozpatrzenia wniosku ZLN o uznanie mandatu posła Baranowa, z klubu białoruskiego za wygasły. Poseł Baranow jeszcze przed uzyskaniem mandatu do sejmu stanął przed sądem oskarżony o udział w spisku powstańczym na terenie województwa białostockiego i w wyniku procesu skazanyy został na 6 lat więzienia, na podstawie artykulu 102 kodeksu karnego (zbrodnia zdrady stanu). Po odsiedzeniu 4 lat więzienia p. Prezydent Rzplitej darował posłowi Baranowi resztę kary. Po opuszczeniu więzienia poseł Baranow zjawił się w sejmie i dotąd w nim zasiada. ZLN zgłosił obecnie wniosek o uznanie jego mandatu za wygasły, a to z tego powodu, że artykuł kodeksu karnego, na podstawie którego poseł Baranow został skazany zawiera implicite pozbawienie mandatu poselskiego.

Wniosek referował poseł **Rab** (ZLN). Poseł **Schreiber** wniósł o odroczenie obrad nad tą sprawą aż do czasu otrzymania odpisu pisma Prezydenta Rzplitej o darowaniu reszty kary. gdyż pismo mogło zawierać również darowanie jej skutków. Ponadto proponował poseł Schreiber aby na posiedzenie to zaprosić marszałka sejmu, celem wyjaśnienia, jak p. marszałek traktuje mandat poselski posła Baranowa w czasie, gdy on odsiadywał karę w więzieniu.

Za wnioskiem i przeciwko wnioskowi posła Schreibera wypowiedziała się ta sama ilość głosów, tj. po 5 posłów. W tej sytuacji przewodniczący rozstrzygnął na korzyść wniosku posła Schreibera. Wobec tego uchwalono tem samem odroczenie obrad.

Zgłoszono zarazem wniosek o wydanie posła Gruenbauma, którego o oszczerstwo zaskarżył osławiony „rabin" Kestenberg, oraz wniosek o wydanie posła Frostiga, którego zaskarżył o oszczerstwo Bank Spółek Zarobkowych w Poznaniu. Referat obu spraw przydzielono posłowi Schreiberowi.

—o—

# Z obrad sejmowej komisji skarbowej

(Telefonem od naszego korespondenta)

**Warszawa, 23 3.** (Sin.) Sejmowa komisja **skarbowa** obradowała nad wnioskiem posła **Kiernika** i Toczka (Piast) w sprawie uregulowania względnie odpisania pożyczki udzielonej przez byłe galicyjskie zakłady kredytowe względnie Bank Odbudowy. Po przemówieniu referenta posła Posackiego (Piast) i odpowiedzi delegata rządu i dyrektora Banku Gospodarstwa Krajowego Szenka zabrał głos pos. Sommerstein, który zwrócił uwagę, iż odpisanie pożyczek stosuje Bank Gospodarstwa Krajowego dowolnie. Należy ustalić zasadę, że w tych wypadkach, gdzie wskutek działań wojennych dłużnik nie osiągnął celu pożyczki, jak i przy pożyczkach zasiewnych, pożyczki mają być odpisane. Poseł Sommerstein wniósł odpowiednią rezolucję.

Dla ustalenia tych zasad i uzgodnienia z rządem, wybrano podkomisję złożoną z posłów Posackieg,o Sommersteina i Manaczyńskiego. Podkomisja przedłoży swoje sprawozdanie plenum komisji na posiedzeniu piątkowem.

Sprawę nowelizacji ustawy o podatku przemysłowym na wniosek ZLN odłożono do posiedzenia czwartkowego. Sprawę nowelizacji ustawy o podatkach komunalnych na żądanie wnioskodawcy ZLN również odroczono do piątku.

## Projekt ustawy o ochronie pracy służby domowej

Należy przyznać, że położenie służby domowej w Polsce jest stokroć gorsze niż we wszystkich innych krajach europejskich. Jak się dowiadujemy, znajduje się obecnie na warsztacie Ministerstwa Pracy projekt ustawy, która zmierza do uregulowania i unormowania obecnego stanu rzeczy. Według projektu służąca będzie mogła być zatrudniona maksymalnie 10 godzin dziennie. Raz w tygodniu obowiązkowe wychodnie. We święta uroczyste nie wolno służącej zmusić do pracy, o ile obraża o jej uczucia religijne. Nie wolno będzie również mówić do służącej „ty".

Inspektorzy pracy ustanowią dla służby domowej minimalne płace w zależności od warunków lokalnych i od kwalifikacji służącej. Podział na kategorje nastąpi w ten sposób, iż zasadniczo uznane zostaną 3 grupy: kwalifikowanych kucharek, pokojówek, t. zw. młodszych i „do wszystkiego". Największe płace otrzymywać będą „do wszystkiego". Wymówić służącej można będzie tylko za 2-tygodniowem zawiadomieniem. O ile służąca po tym terminie nie znajdzie sobie „obowiązku" nie wolno jej będzie wyrzucać na bruk, a będzie mogła przez pewien okres czasu nocować na starem miejscu.

—o—

## Herriot i Caillaux będą występowali we Wiedniu na wiecach sjońskich

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

**Wiedeń, 23 3. ŻAT.** Rząd francuski wydelegował na uroczystość bethovenowską ministrów Herriota i Caillaux, którzy wystąpią również na wiecach sjonistycznych podczas swojego pobytu we Wiedniu i wygłoszą przemówienia o sjoniźmie i odbudowie Palestyny.

## Znowu chuligańskie wybryki studentów rumuńskich

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

**Jassy, 23 3. ŻAT.** Grupa, złożona z 50 studentów zebrała się przed gmachem teatru narodowego, domagając się, aby ich wpuszczono bezpłatnie na koncert. Policja rozprószyła ich. Wówczas studenci udali się do centrum miasta i powybijali szyby w domach żydowskich, bijąc napotkanych przechodniów żydowskich. Żandarmerja rozprószyła ich, aresztując 6 osób, które wkrótce uwolniono.

# KRONIKA LWOWSKA

(Telefonem od naszego korespondenta)

## Pogłoski o pertraktacjach z członkami dawnego rządu Petlury

**Lwów. 23. 3.** (O) „Rada", organ ukraińskiej radykalnej partji, wydała dziś nadzwyczajne wydanie, w którem podaje za wiedeńskim „Abendem" i Ajencją wschodnią sensacyjną wiadomość o rozmaitych pertraktacjach między Anglią, Polską i członkami b. rządu Petlury, jak np. z przebywającym obecnie w Paryżu b. ministrem wojny Tokarzewskim w sprawie utworzenia jednolitego frontu przeciwsowieckiego.

## Zjazd wojewodów we Lwowie

Jak się dowiadujemy, przyjechał dziś do Lwowa wojewoda tarnopolski Kwaśniewski, wojewoda stanisławowski Korsak i wojewoda wołyński Mech. Prócz tego przyjechał dr. Suchenek, naczelnik wydziału dla spraw mniejszościowych w min. spraw wewn. Przyjechali oni, by uczestniczyć w zjeździe wojewodów, który ma się rozpocząć we Lwowie w piątek. W zjeździe, w którym weźmie udział również wojewoda lwowski Garapich, będą omawiane ważne kwestje, dotyczące mniejszości narodowych.

## Echa napadu na redaktora „Słowa Polskiego"

W związku z napadem na redaktora Kordysa ze „Słowa Polskiego", dr. Kordys wniósł skargę sądową przeciwko oficerom, którzy dokonali napadu

## Zjazd Tozu

W niedzielę odbędzie się we Lwowie zjazd oddziałów Tozu dla Małopolski wschodniej. Zjazd obesłany będzie przez Brzeżany, Jarosław, Lwów, Przemyśl, Stanisławów, Stryj i Tarnopol. Omawiane będą ważne kwestje.

## Nadużycia na szkodę skarbu państwa

Dziś rano rozpoczęła się przed tutejszym sądem rozprawa przeciwko A. Stryjakowi, absolwentowi leśnictwa i Juljanowi Niżankowskiemu, referentowi budowlanemu Państwowego Urzędu lasowego w Samborze. Obaj są oskarżeni o sfałszowanie urzędowego zezwolenia na wyrąb lasu w Łopuszankach koło Sambora. Obu skazano na 6 tygodni aresztu.

## Z procesu o rozruchy uliczne w Stryju

**Lwów. 23. 3.** (O) Ze Stryja donoszą: Dziś w procesie stryjskim przesłuchano posterunkowego Władysława Majochę i starszego przodownika Józefa Mayera. Ten ostatni świadek zeznał, że oskarżony Sternbach podczas demonstracji zwrócił się kilkakrotnie do tłumu i uspakajał go, natomiast były posterunkowy Bocian zwrócił się do kordonu policjantów i oświadczył, aby policjanci się usunęli, ponieważ teraz tłum ma głos. Swiadek dalej oświadcza, że na rozkaz komisarza Łazarewicza oddano salwę w tłum.

W tem miejscu obrońca dr. Landau, w dłuższem przemówieniu żąda zarządzenia konfrontacji między świadkiem Józefem Mayerem a komisarzem Łazarewiczem na okoliczność, że Łazarewicz dał rozkaz strzelania w tłum. Prócz tego żąda obrońca przeprowadzenia wizji lokalnej w starostwie.

Po dłuższej naradzie trybunał odmówił wnioskowi obrońcy co do przeprowadzenia wizji lokalnej, przychylił się do wniosku o zarządzenie konfrontacji.

## Mussolini i kabaretowy śpiewak francuski

(i) W jednym z francuskich kabaretów śpiewa znany piosenkarz Augustyn Martini piosenkę satyryczną o Mussolinim. Poselstwo włoskie w Paryżu zwróciło się do policji paryskiej z żądaniem zakazu tej piosenki. Policja nie mogła do życzenia włoskiej ambasady się przychylić, ale ze względów kurtuazji zwróciła się z prośbą do Martiniego, by zaniechał tej piosenki. Miało to tylko ten skutek, że Martini zapowiadał odtąd tę piosenkę słowami: „Zakazane przez włoskie poselstwo w Paryżu".

## Waga ziemi

Pan doktór Paweł Neyl, uczony kierownik Urzędu Miar i Wag w Stanach Zjednoczonych, wyliczył po trzechletnich kalkulacjach matematycznych, że ciężar kuli ziemskiej wynosi 6 sekstyljów tonn, co wyraża się cyfrą sześć, stojącą na czele 22-óch zer.

# Międzynarodowa dyskusja na temat rozbrojenia

Kraków, 24 marca.

(K.) Rozpoczęła się onegdaj w Genewie trzecia sesja komisji przygotowującej konferencję rozbrojeniową. Od roku prawie przygotowuje komisja materjał dla konferencji. W artykule 8 statutu Ligi Narodów, w preambuli do postanowień o rozbrojeniu i w ultimatum do Niemiec nałożyły na siebie państwa europejskie obowiązek rozbrojenia. Ale od teoretycznego zobowiązania do praktycznego wykonania droga jest daleka i uciążliwa. Prawda tej starej maksymy uwidoczniła się jaknajwyraźniej w ciągu dyskusji nad programem konferencji. Wytworzyły się dwa ugrupowania mocarstw, z których jedno skoncentrowało się koło, Anglji, a drugie koło Francji. Z Anglją solidaryzują się Stany Zjednoczone, Szwecja, Finlandja, Hiszpanja, Holandja, Niemcy i rzeczp. chilijska. Francja przewodzi grupie, do której należą Belgja, Czechosłowacja, Jugosławja, Japonja Polska, Rumunja, Włochy. Punktem spornym między temi grupami jest pojęcie nazwane „potentiel de guerre", a oznacza ono potencjalną zbrojną siłę, która nie zawsze albo lepiej powiedziawszy prawie nigdy nie zlewa się zupełnie ze stanem zbrojnym podczas pokoju. Wojna wszechświatowa okazała, że o sile zbrojnej danego państwa decyduje właśnie ta potencjalna zdolność do zmobilizowania dla celów wojny wszystkich sił materjalnych i ludzkich. Jeśli więc państwo może na wypadek wojny rzucić na szalę wypadków całą swą ludność, swoje bogactwa surowców, swe przemysłowe urządzenia i fabryczne zakłady, którym bez żadnych trudów nadać może charakter wojskowy, to siła tego państwa jest stanowczo bardzo wielką i wprost niezależną od stałego kontyngentu wojska, stojącego podczas pokoju pod bronią. Objekcje te wysunęła Francja, a to głównie pod adresem Niemiec, które chociaż rozbrojone, są jednakowoż technicznie i potencjalnie w każdej chwili zdolne do zmobilizowania wszystkich sił swego społeczeństwa.

Ale jak się przedstawia sprawa zbrojeń podczas pokoju? Francja chciałaby z tego pojęcia wyłączyć wykształconych już rezerwistów oraz cały materjał mobilizacyjny i wszystkie te środki, które ogólnie podpadają pod pojęcie „potentiel de guerre". Natomiast Anglja pod pojęcie zbrojeń w czasie pokoju podciąga nietylko kontyngent stojący pod bronią, ale i wojskowo przysposobione rezerwy, oraz materjał pozostający w użyciu i materjał magazynowany. Anglja wychodzi z założenia, że są to właśnie czynniki, które można ze sobą porównać, a im silniejsze są te czynniki, tem wyższe są zbrojenia tego państwa podczas wojny. Francja gotowa jest przyjąć ograniczenia kontyngentu żołnierzy stojących pod bronią oraz ograniczyć budżet na zbrojenia.

By sprawę z dziedziny dyskusji przenieść na grunt konkretny, wystąpiła Anglja ze swoim własnym projektem rozbrojeniowym. Główne zasady tego projektu są następujące: Państwa zobowiązują się zredukować swoje zbrojenia na lądzie, morzu i w powietrzu do pewnego ściśle określonego minimum. Przekroczyć to minimum mogą państwa tylko na wypadek grożącej wojny, albo też wybuchu rewolucji, lub za zgodą Rady Ligi Narodów, atoli w tym wypadku musi to państwo zawiadomić inne państwa, które ewentualnie podpiszą konwencję rozbrojeniową, a po nastaniu znowu ery pokojowej lub też usunięcia przyczyn wyżej wymienionych musi to państwo zredukować swoje zbrojenia do przyjętego minimum. Każde państwo zobowiązane jest przedłożyć generalnemu sekretarzowi zestawienie sum przeznaczonych w ciągu roku finansowego na zbrojenia. Redukcja sił lądowych następuje przez ograniczenie efektywnego stanu armji, tj. żołnierzy, których w określić się mającym terminie po wybuchu wojny może wysłać na front. Stosunek zawodowych oficerów ustalony będzie w ten sposób, że na 15 żołnierzy przypada jeden oficer, zaś na 9 żołnierzy jeden podoficer. W sprawie zbrojeń morskich muszą być dokładnie podane ilość okrętów wraz z zawartością ton, jakością armatury, oraz państwa muszą się zobowiązać do przyjęcia artykułów 13—18 konferencji waszyngtońskiej. Ilość statków powietrznych dla każdego państwa zostanie też oznaczona.

Tak wygląda projekt angielski. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Francja wystąpi ze swoim własnym projektem. Od uzgodnienia obu tych projektów zależeć będzie, czy konferencja rozbrojeniowa będzie miała jakieś praktyczne rezultaty.

## Rozmaitości

### Proces Bernarda Shawa o listy

(i) Amerykański przedsiębiorca teatralny Page ogłosił, że wkrótce wyda swoje pamiętniki, a w nich opublikuje cztery listy, które otrzymał od Bernarda Shawa przed 25 laty. Bernard Shaw zagroził Pagemu, że wystąpi ze skargą o zapłacenie 20.000 funtów szterlingów tytułem odszkodowania, jeśli Page odważy się opublikować jego listy. W Anglji stanowią listy, jak wiadomo, własność wysyłającego, bez którego zgody nie mogą być opublikowane. W Ameryce stan prawny pod tym względem jest niejasny. Warto przy tej sposobności przypomnieć, że pułkownik House chciał swego czasu ogłosić listy Wilsona, ale zaniechał tego, ponieważ wdowa Wilsona się temu sprzeciwiła.

### Proces o rehabilitację Sokratesa

(i) Z Aten donoszą, że ateński adwokat Poradopulos wniósł do najwyższego trybunału pismo o rewizję procesu Sokratesa z roku 399 przed narodzeniem Chrystusa. Trybunał odpowiedział, że historja dostatecznie zrehabilitowała już Sokratesa, więc niema powodu do przyjęcia prosby adwokata. Ale ten nie zadowolił się odpowiedzią trybunału i wniósł nowe pismo, nad którem się obecnie trybunał zastanawia. Jak słuchać, trybunał ma odrzucić pismo adwokata z powodu braku legitymacji, żądając pełnomocnictwa podpisanego przez Sokratesa do wytoczenia skargi. Wątpliwą jest rzeczą, czy adwokat takie pełnomocnictwo przedłoży...

### Cyganka i literat

(i) Znany serbski pisarz Boras Stankowicz napisał przed laty dramat pt. „Kostana". Bohaterką tego dramatu byłac yganka Kostana, z którą poeta przed 20 laty się znał i którą potem uczynił bohaterką dramatu, ale obecnie zestarzała się i niebardzo dobrze się jej powodzi. Wysłała więc swego męża, cygana Maksuta do Belgradu, by zażądać honorarjum od Stankowicza. Ponieważ Stankowicz nie chce płacić, wystąpiła Kostana na drogę sądową. Jest to może jedyny proces tego rodzaju, po raz pierwszy bowiem zdarza się, by modelka dramatu zażądała od autora honorarjum.

### Życzenia rozwiedzionych kobiet w Czechach

(i) W Pradze czeskiej istnieje związek rozwiedzionych kobiet. Związek ten przedłożył niedawno ministrowi sprawiedliwości memorjał zawierający następujące żądania: Pensje dla rozwódek, o ile zostały wdowami, a ich mężowie byli urzędnikami państwowymi, uregulowanie alimentacji w ten sposób, że jedna trzecia dochodów męża ma przypaść żonie i dzieciom, kara aresztu dla mężów, nie płacących alimenty.



JAN WIKTOR

## Ślepy koń

7) (Dokończenie)

Bracie! — — — koniu ślepy — oczy wypalić — w rany mrok wdeptać a nie patrzeć na życie. — — Na twoje strudzone oczy ciemność położyła dobrotliwą dłoń, aby duszę zasłonić i ustrzec od krzywdy ludzkich spojrzeń. — — — Koniu szczęśliwy, żyjący w ciemnościach spokoju. — — — Nie obaczysz sponiewieranych łez, które opuściły progi twego serca. — — — Błogosław mroki mrokami duszy, błogosław oczami oślepłemi przenajświętsze ciemności, w których nie widzisz człowieka. — — — Nie budź nocy — — — złożyć jeden promień rozkwitły w poranek, jeden uśmiech matczynej dobroci, rozświecić lochy życia światłoscią jej oczu i żyć w świecie snów i śnić to wspomnienie, tę jedyną baśń na świecie. Ona jedna nie zadrwi, ona nie skrzywdzi, nie zdradzi, nie oszuka, nie opuści. Zasiać jej woń, blask na łanie życia, karmić ją sercem, niech rośnie, niech kwitnie choćby w więzieniu

— — — Koniu — — — koniu — — — czy ty masz to szczęście? — — — poznać je może nie ślepiec — ale ten co na krzywdę, na ból, na wzgardę patrzy. Zamknąć je, aby oko ludzkie nie wytropiło, boby oplwało i to ostatnie. — — — Bracie szczęśliwy — bracie tyś po stokroć, po tysiąckroć błogosławiony, żeś ślepy. — — —

Ciało konia wstrząsał skurcz gwałtowny. Może to płacz skruchy szamotał się, a może jękiem śmiechu natrząsał się z mego jęku...

Stał wciąż nad olbrzymim łachmanem swego ciena, rzuconym na srebrzystą łąkę poświaty. Oczodoły patrzały jednako groźnie, w ich pieczarach krzyczała noc, nicość po stokroć przepastna po stokroć mroczna. Były to dwa czarne bluźniercze przekleństwa oślepłego konia, urągające niebiosom...

Siedziałem bez ruchu. Jakieś sprawy przepływały przez moją duszę. Nic nie widziałem, nie słyszałem. Ktoś mię wołał, jakieś cienie wstawały i szły ku mnie. W duszy odbijały się wrażenia niby w martwej wodzie.

Żaden cień nie zmroczył poświaty, żaden głos nie zmącił ciszy. Na wysokościach płynęły obłoki, spotykały się na zagonach niebios, szły sobie w białe objęcia a rozłączając się, składały srebrzysty pocałunek. Blask tego pożegnania na ziemię spływał i jasnością tej dziwnej nocy się stawał. Żaden jednak uśmiech nie rozpromienił tych chwil, żaden obłok nie opasał duszy mej. Ona jednak była zamroczona na padole ziemskim.

Chwile mijały bezpowrotnie, jak obłoki cieni i jasności. Głębia mojego jestestwa drgnęła. Nikła myśl wybłysła niby na kropli deszczu, że ta rosa, pod którą łodygi, badyle kwiatów się uginają, jest takim samym ciężarem łez, pod którym dusza ludzka się ugina. Może światło przeklęte, wypędzone z zaświatów, umierające drzewa, oślepłe gwiazdy wypłakują te łzy na świadectwo bolu wszystkich istnień na tym świecie.

I wtedy nie przed oczami, ale raczej przed obliczem zdrętwiałej duszy przesunął się koń jako najstraszliwsze widmo nieszczęścia.

Koń ruszył z miejsca. Szedł powoli ze zwieszoną, jarzmem przygniecioną głową. Szeroko rozstawiał nogi, wyginał grzbiet jakby nie cień własny, ale ciężar trumny z umarłem sercem ciągnął.

Szedł — — — szedł — — — szedł. — — —

Jak pijany się zataczał. Wstrząsał nim dreszcz. Stawał i wzdrygając się pod świstem niewidzialnego bata dalej się posuwał, ku cegielni, tą samą drogą, którą codzień przemierzał.

Stanął przy kieracie. Dźwigał poobijane nogi i stawiał je jakby przy najmozolniejszej pracy.

Po ścieżce, wijącej się wśród zroszonej trawy, czarna postać powoli szła — zaprzągnięta do dyszla — do widma morderczej pracy.

Ślepiec męczeńskim krokiem włókł naokoło — naokoło majak straszliwego dziennego trudu.

W zamęcie wichrów zawirowały cienie nocy, blaski księżyca.

W tryby żelazne tego kieratu padła dusza moja.

Stanąłem obok. Ogarnąłem oburącz konia i ze zwieszoną głową na sparszywiałej, batami schłostanej szyji, szedłem obok przyjaciela po wspólnej drodze.

W uścisku serdecznym dwaj zbratani najmłod-

# W kalejdoskopie prasy

**Powrót parlamentarzystów polskich. — We Francji wre praca. — Miljonowe deficyty w Warszawie. — Gdzie ludzie mieszkają? — Co z ruchem budowlanym?**

Wycieczka parlamentarzystów polskich powróciła z Francji. Pos. Stroński opisuje na łamach „Warszawianki" obecną sytuację w francuskich obszarach zniszczonych wojną i wogóle w państwie:

Praca dzisiejszej Francji jest zdumiewająco wytężona. W obszarach wschodnich i północnych przez które przeszła wojna, już dzisiaj nad ogromem spustoszeń góruje ogrom odbudowy, bo jeszcze wprawdzie olbrzymie pola bitwy koło Verdun, na którem leży 400 tysięcy Francuzów i 600 tysięcy Niemców, jest pustkowiem nie prawdopodobnie porytem, jeszcze Katedra w Rheims niecałkiem odbudowana, jeszcze w Dunkierce plan wyryty w prastarej dzwonnicy wskazuje gdzie w mieście padło 7.500 ciężkich pocisków, ale zamiast zwalisk i gruzów z roku 1919 stanęły w Verdun, Rheims, Lens, Arras, Lille i tylu innych miastach, miasteczkach, wsiach, tysiące i tysiące nowych domów i warsztatów, a wszędzie, na ziemi, w kopalniach, fabrykach, wre praca. Cała doskonałość i świetność wytwórczości francuskiej czyto w rolnictwie (Montauban, Cahors, Toulouse) i uprawie wina (Rheims i Bordeaux) czyto w przemyśle (gobeliny w Paryżu, targi w Lyonie, metalurgja w St. Chamond i St. Etienne) czyto w handlu (porty w Bordeaux, Marseille, Dunkerque wraz z urządzeniami kolejowemi Compagnie du Nord) utrzymane są w całej pełni i dały zwiedzającym na nielicznych, ale pouczających przykładach obraz bogactwa francuskiego.

Tak — we Francji.

A u nas?

Warszawa dokłada wprawdzie do teatrów miejskich miljony złotych — deficyt w roku ubiegłym wynosił 4,200.000 zł., a w roku 1927 ma być zmniejszony do 3 miljonów — ale to tylko blichtr zewnętrzny. Pod nim kryje się przeraźliwa nędza. Na łamach **„Robotnika"** pisze właśnie w sprawie deficytu teatralnego ławnik p. Teodor Toeplitz:

Póki 20.000 rodzin mieszka w Warszawie, w norach ciemnych i wilgotnych, a 100.000 rodzin nieomal musi się dzielić po 2 i 3 rodziny jednem mieszkaniem, póki istnieją w Warszawie, zamieszkane katakumby pod suterenami, do których ludność opuszcza się na powrozach, miasto nie ma prawa i możności dopłacania miljonów do szanownej, szlachetnej, kulturalnej rozrywki kilkunastu tysięcy osób. Nie, dla tych kulturalnych osób nie może każdy mieszkaniec Warszawy płacić bezpośrednich i pośrednich podatków.

Są więc ludzie, którzy do swoich „mieszkań" opuszczają się na powrozach. A są i tacy, którzy wogóle nie mają, gdzie złożyć głowy...

A wiosna idzie, a o ruchu budowlanym nic nie słychać... (b)

# Na horyzoncie politycznym

## Załagodzenie zatargu włosko-jugosłowiańskiego

**Oświadczenie w Skupczynie ministra spraw zagranicznych dra Pericza, zapraszające neutralnych rzeczoznawców do zbadania na miejscu, czy podniesione przeciw Jugosławji zarzuty są prawdziwe, przyczyniło się w znacznym stopniu do złagodzenia zatargu. Anglja uznała za stosowne przez swego posła belgradzkiego zapewnić Jugosławję, że nie zamierza się wcale przyłączyć do polityki okrążania Jugosławji. Także Briand wezwał Serbję do zachowania spokoju, co przetłomaczone na język zwykły oznacza, że Francja przestrzega Jugosławję, by się nie dała sprowokować. Wogóle, jak już wczoraj w telegramach naszych stwierdziliśmy opinja angielska wypowiedziała się przeciwko próbie Mussoliniego zakłócenia spokoju, a w Anglji, jak wiadomo, z głosem opinji publicznej rząd bardzo poważnie liczyć się musi.**

**W związku z konfliktem włosko-serbskim dementują w Paryżu wiadomość o mającej nastąpić wizycie króla jugosłowiańskiego w Paryżu. Francja chce bowiem uniknąć wszelkich pozorów, jakoby popychała Jugosławję do nierozważnych kroków. Odpada też zapowiedziana wizyta króla jugosłowiańskiego w Rzymie. Jednem słowem państwa usilnie pracują nad tem, by nie dopuścić do zbrojnego konfliktu na Bałkanie.**

## Meksyk przed rewolucją

**„New York Times" przynosi sensacyjne rewelacje znanego korespondenta Ibarry, którego redakcja wysłała do Meksyka. Zdaniem Ibarry, Meksyk znajduje się w przededniu rewolucji. Z powodu ustaw normujących eksploatację pól naftowych, zagraniczny kapitał zachowuje wielką rezerwę, z którego to powodu budżet, zbudowany na dochodach z pól naftowych, okazuje znaczny niedobór. Kasa państwowa nie jest w stanie już teraz wypłacać żołdu wojsku. Pozatem z powodu polityki antykościelnej Callesa panuje w Meksyku wielkie wzburzenie. Calles utrzymuje się obecnie tylko dzięki zakazowi Stanów Zjednoczonych wywozu broni do Meksyka. Gdyby Stany Zjednoczone zniosły ten zakaz, rewolucja napewnoby wybuchła. Te trudności wewnętrzne skłoniły Callesa do ustępstw na rzecz Stanów Zjednoczonych.**

# Uchwały Walnego Zebrania Polskiej Akademji Umiejętności w Krakowie

We wtorek 22 bm. odbyło się Walne Zgromadzenie Polskiej Akademji Umiejętności. W obradach, którym przewodniczył prezes Rozwadowski, wzięli udział poza członkami Akademji z Krakowa, także członkowie z Warszawy, ze Lwowa i z Poznania.

Generalny sekretarz Akademji prof. Kutrzeba udzielił następujących informacyj o przebiegu i uchwałach Walnego Zgromadzenia:

W obradach uczestniczyli członkowie wszystkich wydziałów Akademji, a to: filologicznego, historyczno-filozoficznego, matematyczno-przyrodniczego.

Walne Zgromadzenie dokonało wyboru nowych członków, którzy muszą być zatwierdzeni przez doroczne czerwcowe Walne Zgromadzenie Akademji, poczem nazwiska nowych członków będą ogłoszone.

Głównym przedmiotem wtorkowych obrad było zbadanie zamknięcia rachunkowego za rok 1926, przedłożonego przez generalnego sekretarza prof. Kutrzebę, oraz uchwalenie preliminarza na rok 1927.

Sprawozdanie przyjęto, poczem uchwalono wydatki naukowe w kwocie 360.000 złotych. Jest to bardzo znaczny postęp wstosunku do poprzedniego roku, dzięki temu, że majątki Akademji dają coraz większe dochody. W pozycję powyższą wchodzi subwencja państwowa w wysokości tylko 50.000 złotych. Budżetem tym nie są objęte wydatki na wydawanie podręczników i na utrzymanie placówek zagranicznych; suma wydatków dorówna w tym roku budżetowi na wydatki naukowe w kraju.

Walne Zgromadzenie uczyniło duży krok naprzód w kierunku wprowadzenia w życie fundacji śp. Pawła Tyszkowskiego. Uchwaliło statut tej fundacji, wedle którego kwotami przeznaczonemi przez zarząd z dochodów fundacyj na cele, określone testamentem, kierować będzie osobny Komitet, złożony z członków Akademji. Do narad Komitetu tego będą też powoływani specjaliści, zwłaszcza z pośród profesorów medycyny polskich uniwersytetów. Kwoty będące do dyspozycji, rozdzielać się będzie na: 1) nagrody, 2) popieranie badań i 3) druk prac przedewszystkiem nad rakiem i chorobami wenerycznemi. Tematy prac konkursowych będą ogłoszone na posiedzeniu czerwcowem.

Walne Zgromadzenie wysłuchało sprawozdania generalnego sekretarza z wszystkich bieżących spraw, a obrady przeciągnęły się do późnego wieczora.



## Ze sceny i estrady

— **Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO.** Pełna humoru i werwy rewja „Purim" cieszy się niesłabnącem powodzeniem. Dotychczasowe wszystkie przedstawienia odbywały się przy zupełnie wysprzedanej sali, a mnóstwo ciekawych widzów za każdym razem odchodzi od kasy. Główną atrakcje tej rewji „Złota przed sądem" (czyli rabinka dolarowa) z p. Djaną Blumenfeld w tytułowej roli, przyjmuje rozbawiona publiczność z wielkiem uznaniem. Specjalnie przypadły do gustu publiczności wesołe piosenki, któremi sketch jest przeplatany, wywołując huragany śmiechu na widowni. Żywo prowadzi konferencjerkę p. Jonas Turkow. Rewja ta powtórzona będzie jeszcze w sobotę 26 i w niedzielę 27 bm. wieczorem. Z powodów technicznych została na razie cofnięta zapowiedziana premjera sztuki „Uwięziona".

— **KARIN MICHAELIS**, słynna powieściopisarka duńska, po swoich olbrzymich sukcesach zagranicznych przybywa do Krakowa i wygłosi w języku niemieckim dziś tj. we czwartek, 24 bm. w Starym Teatrze sensacyjny swój odczyt na temat „Miłość-Małżeństwo-Rozwód".

— **MARJA MARCO**, świetna skrzypaczka, solistka wielkich koncertów symfonicznych zagranicą, wystąpi w Krakowie tylko jeden raz, a to w niedzielę, 27 bm. w Starym Teatrze.

— **UROCZYSTOŚCI BEETHOVENOWSKIE** rozpoczną się w Krakowie koncertem, urządzonym staraniem „Krakowskiego Biura Koncertowego E. Bujański" w samą rocznicę śmierci Beethovena, tj. w sobotę, 26 bm. W świat ideologji Beethovenowskiej wprowadzi słuchaczów prelekcja prof. Dr Józefa Reissa, który przedstawi Beethovena jako „Apostoła idealizmu". Koncert poświęcony będzie wyłącznie muzyce kameralnej. W programie umieszczono trzy kwartety smyczkowe w wykonaniu sławnego Kwartetu Drezdeńskiego, stojącego dzisiaj w rzędzie najznakomitszych zespołów kameralnych.

---

**REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH**

**KRAKOWSKI TEATR ŻYDOWSKI (Bocheńska 7)**
Czwartek: Teatr zamknięty.
Piątek: Teatr zamknięty.

**TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO**
Czwartek: „Wiecznie młody" (popularne)
Piątek: „Proboszcz wśród bogaczy" (popul.)

**REPERTUAR KINOTEATRÓW**
BAGATELA: „Romans w sleepingu".
PROMIEŃ: „Gorączka złota" (Charlie Chaplin).
NOWOŚCI: „Niech żyją spódniczki".
REDUTA: „Król uwodzicieli" i „Jak zdobywa się kobiety"
UCIECHA: „Hrabina z Texasu".
SZTUKA: „Skrzypek z Florencji".

## Figle sowieckiej telegrafistki - antysemitki

Sąd moskiewski skazał na 6 miesięcy więzienia telegrafistkę Meszczerakową za „kawały", wyrządzone kilku adresatom żydowskim. Pierwszy wypadek miał miejsce z depeszą, wysłaną przez obywatela Brocławskiego do obywatelki Rotsteinowej w Odessie, tekst depeszy brzmiał: „W porządku szczegóły listownie". Lecz Meszczerakowa zmieniła depeszę następująco: Niebezpiecznie chory ledwie żyje. Drugą depeszę nadał obywatel Talmud o następującej treści. „Wszyscy zdrowi, Dawid". Meszczerakowej spodobało się lepiej: „Bardzo chory Dawid". Trzecia depesza niejakiego obywatela Hajdamaka do jego krewnych w Berdyczowie: „Wszystko w porządku paczka wysłana", zmieniona została w redakcji telegrafistki w ten sposób „Jestem niebezpiecznie chory konający". Rezultatem tych „poprawek" było to, że Rotsteinowa po otrzymaniu depeszy o niebezpiecznym stanie zdrowia męża sama się rozchorowała, matka i brat p. Talmuda, otrzymawszy depeszę o tak smutnej treści natychmiast wyjechali do Moskwy, to samo uczynił szwagier trzeciego adresata. Oskarżona oświadczyła, że owego dnia była bardzo zdenerwowana, ponieważ przeniesiono ją na niższe stanowisko, następnie miała różne przykrości rodzinne i inne nieprzyjemności, wobec czego nie mogła ona znieść, dlaczego „u nich" wszystko i zawsze jest w porządku.

Sąd wziął pod uwagę, że oskarżona jest w odmiennym stanie i ma dwoje małych dzieci i zawiesił wykonanie wyroku na dwa lata.

Błp.

# LEON SCHENKER

**obywatel m. Krakowa**

**zmarł (י"ט אדר שני שנת תרפ"ז) po długich a ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 61.**

**Pogrzeb odbył się we środę, dnia 23 marca br. o godz. 3 popoł. na cmentarzu żyd. w Podgórzu, o czem zawiadamia w smutku pogrążona**

**Rodzina**

PRZEGLĄD GOSPODARCZY.

# Stabilizacja lira włoskiego

Bazylea, w marcu.

Tak zwana łacińska unja monetarna Francji, Belgji, Szwajcarji i Włoch) rozpadła się. Każde z państw, biorących ongiś udział w unji, na własną rękę i własnemi siłami reguluje swe sprawy finansowe i walutowe. Szwajcarja, któ ra wskutek wojny gospodarczo najmniej ucierpiała, powraca dziś do zupełnie regularnych stosunków; jedyną kwestją jeszcze jest sprawa wymienialności banknotów na złoto i bicia nowych monet złotych. Pozostałe państwa, które brały udział w wojnie światowej, uregulowawszy choć częściowo swoje polityczne stosunki, przystąpiły dopiero w roku 1926 do uporządkowanai swych finansów i swej waluty.

Jesień 1926 przynosi reformy finansowe i stabilizowanie franka przez Poincarego we Francji, oraz ustabilizowanie franka belgijskiego, a w następstwie nowej jednostki monetarnej „belga". Czwarty z członków monetarnej unji łacińskiej, Włochy, nie pozostały dużo w tyle. Stabilizacja lira stała się główną troską włoskiego dyktatora, po uporaniu się z wewnętrznymi i zewnętrznymi wrogami. „Do ostatniego tchu postanowił on bronić lira przed upadkiem i bronić za wszelką cenę i z całą energją, gdyż lir to symbol gospodarstwa narodowego, symbol długotrwałych poświęceń i ciężkiej pracy". (Z przemówienia publicznego Mussoliniego w Pesaro w sierpniu 1926).

Do ostatecznego załatwienia kwestji stabilizacji lira zabrano się po przeprowadzeniu szeregu reform finansowych, zrównoważeniu budżetu, wzmocnieniu zasobów kasowych państwa, po częściowej zamianie długów płynnych na długoterminowe. Pozostała jeszcze do uregulowania kwestja zobowiązań wobec banków emisyjnych, t. zn. kwestja waluty. Załatwiając tę kwestję, nie chciał się rząd zadowolić stabilizacją lira na stopniu najniższym, do jakiego spadł, ale postanowiono dążyć do jego podwyższenia, do częściowej rewaloryzacji.

Politykę pieniężną postanowiono uregulować w ten sposób, że najpierw przeprowadzono scentralizowanie jej w Banca d'Italia, który to bank posiadł monopol emitowania pieniędzy papierowych, albowiem istniejącym od 1893 roku innym dwom bankom emisyjnym (Banca di Napoli i Banca di Sicilia) odebrano ten przywilej, pozostawiając im tylko zwykłe czynności bankowe. Cały zapas kruszcowy tych banków, składający się z 312'5 miljonów lirów złotych (z tego 4/5 złota) przekazano „Banca d'Italia". Dług państwa wobec tego banku uległ znacznej redukcji, wskutek odstąpienia temu bankowi pożyczki Morgana, jaką rząd otrzymał w kwocie 90 miljonów dolarów (2 i pół miljarda lirów). Tem samem wzmocniły się bardzo rezerwy tego banku i pokrycie banknotów osiągnęło wskutek tego 50 proc. Dalsza spłata nadzwyczajnego długu państwa wobec Banca d'Italia ma następować (według ustawy z 7 września 1926) rok rocznie sumą 500 miljonów lirów.

Dalszym krokiem to ograniczenie obiegu ban knotów do ośmiu miljardów lirów. Bilety bankowe, opiewające na niskie sumy, wymienia się na monety zdawkowe, jakiemi są „5 lire", wybijane ze srebra na dawnych monetach „1 lire", i „10 lire" na dawnych „2 lire", z odpowiedniemi zmianami napisu.

Zapewnienie ustabilizowanego kursu lira ma sprowadzić poprawa bilansu handlowego. Za jedyny środek na to uznano odwołanie się do narodu włoskiego, aby popierał wyłącznie prze mysł krajowy i kupował głównie włoskie wyroby.

Skutki tych reform walutowych i skarbowych znalazły swój wyraz na giełdach światowych. I tak w New Jorku wynosił kurs lira z sierpnia 1926 — 3'26 centów, poczem podniósł się dnia 30 listopada na 4'23, a 15 grudnia osiągnął 4'29. Stabilizacja w ramach tego kursu jest prawdopodobną.

**Edmund Schenker.**

—o§o—

# Jeszcze o nowych banknotach 50-złotowych

Wedle zasięgniętych przez nas informacji w Dyrekcji Banku Polskiego sprawa puszczonych w obieg z dniem 1 marca br. nowych banknotów 50-złotowych, przedstawia się następująco:

Państwowe Zakłady Graficzne zamówiły papier na druk nowych 50-złotówek we własnej papierni przy więzieniu w Mokotowie. W celu wykonania specjalnych, bardzo trudnych do podrobienia znaków wodnych, do fabrykacji papieru zastosowano specjalne maszyny, które jednakże papier ten znacznie osłabiły, tak, że stał się sztywny a kruchy i łatwo się łamał. Należało więc wzmocnić papier przy użyciu odpowiednich maszyn. Papiernia więzienna przez niedopatrzenie dostarczyła do Państwowych Zakładów Graficznych część papieru niewzmocnionego. Stwierdzono to w kilka dni po puszczeniu w obieg banknotów, gdy zaczęło dochodzić przyczyny szybkiego niszczenia się nowych 50-złotówek. Do dnia 22 bm. włącznie puszczono w obieg ogółem 1,762,000 sztuk nowych 50-złotówek (na sumę 88,100.000 złotych), jednakże ilości 50-złotówek, wykonanych z niewzmocnionego papieru, stwierdzić nie zdołano; wobec czego Bank Polski stopniowo będzie je wycofywał z obiegu, zastępując je banknotami, wykonanemi na papierze wzmocnionym.

Ponieważ ludność nie szanuje pieniędzy papierowych i niejednokrotnie niszczy je bezmyślnie, Bank Polski postanowił od pierwszego marca br. pobierać przy wymianie banknotów rozmyślnie uszkodzonych (nie wskutek zużycia w normalnym obiegu) po 50 gr. od sztuki tytułem kary, niezależnie od tego, czy to będzie 2, 5-cio, 10-cio, 20-to, 50-cio czy 100-złotówka. Od zniszczonych biletów 50-złotowych nowej emisji, jeśli uszkodzenie ich wynikło wskutek wadliwej fabrykacji, żadnych opłat ani kar Bank Polski pobierać nie będzie.

UPADŁOŚCI OGŁOSZONE. Poprawa stanu gospodarczego Polski znalazła swój wyraz, między innemi i w zmniejszeniu upadłości, ogłoszonych w poszczególnych kwartałach roku ubiegłego. W pierwszym kwartale było 119 upadłości, w drugim 84, w trzecim 57, w czwartym zaś 40. Ogółem w ciągu 1926 r. ogłoszono 300 upadłości, podczas gdy w r. 1925— 519. W poszczególnych miesiącach drugiego półrocza roku ub. liczba upadłości przedstawia się jak następuje: lipiec — 26, sierpień — 16, wrzesień — 15, październik — 10, listopad — 18, grudzień — 12.

POLITYKA CEN KARTELU PARAFINOWEGO. Na onegdajszem posiedzeniu członków kartelu parafinowego we Lwowie uchwalono obniżyć cenę krajową parafiny ze 177 na 171 zł za 100 kg franco wagon stacja odbiorcza (ze wszystkiemi opłatami i podatkami). Obniżka ta jednak jest niewspółmiernie mała w stosunku do różnicy między ceną parafiny eksportowej (105 zł za 100 kg franco wagon zagranicą).

ZNACZNA PODWYŻKA CEN ŻELAZA. W wyniku konferncji syndykatu żelaznego jaka odbyła się w Warszawie, nastąpiła znaczna podwyżka cen żelaza z 325 zł na 360 zł na rynku wewnętrznym.

# Z sali koncertowej

**Chopinowski poranek symfoniczny. — Artur Rubinstein.**

Chopin i muzyka symfoniczna to dwa wykluczające się wzajemnie pojęcia. Jeśli Weingartnerowi nie udała się transkrypcja orkiestralna „Hammerklavier" — sonaty Beethovena, tego największego symfonika, którego tę właśnie cechę noszą nawet kompozycje fortepianowe, to tembardziej każda próba orkiestrowania utworów Chopina, par excellence fortepianowych nie tylko ze względu na ich specyficzną technikę, ale głównie z powodu ich odrębnej treści najściślej związanej z brzmieniem i właściwościami fortepianu — z góry już musi być skazana na fiasko i wywoływać, nawet w przeróbce Glazunowa, wrażenie profanacji cudownego piękna muzyki Chopina. Drobne wyjątki jak Polonez a-dur lub Marsz żałobny, przyjęte, bo osłuchane, nie stanowią argumentu contra. Dlatego też pretensjonalny tytuł „Chopiniana" nie może zatrzeć wielkich niedomagań i tej próby. Głazunowa. będącej znakomitym dowodem niemożności przeniesienia muzyki Chopina na orkiestrę; to jednak nie przeszkadzało p. Górzyńskiemu ze stalową jędrnością rytmiczną i wzorową dyscypliną prowadzić orkiestrę tak w tej suicie jak i „Stepie" Noskowskiego i akompaniamencie do f-moll koncertu Chopina. Sensacją poranku była (już poraz drugi) p. Ludmiła Berkwitzówna, młodziutka pianistka, uczenica prof. Łabuńskiego, talent najczystszej wody o zupełnie wyjątkowej inteligencji muzycznej i niesamowitej dojrzałości wyrazu interpretacyjnego mimo wątłej postaci i słabych sił.

Nadmiar ich posiada natomiast Rubinstein. Choć tegoroczny program niekoniecznie należał do najlepszych, przecież z każdego taktu, zwłaszcza nowych utworów bił blask najwyższego kunsztu pianistycznego i doskonałej interpretacji, która coraz bardziej odsuwa brawurę (mimo całej wirtuozowskiej techniki) na dalszy plan, a wszędzie wnika głęboko w intencje autora. Miłą niespodzianką był Prokofiewa „Marsz chiński" słyszany onegdaj na poprzednim poranku symfonicznym w autentycznej formie orkiestralnej (z opery „Miłość do trzech pomarańcz").

**Dr. Henryk Apte.**

# Ze sportu

TOURNEE HAKOAHU WIEDEŃSKIEGO DO AMERYKI finansują kluby Giants i Betlehem Steel. W ekspedycji bierze udział 15 graczy i 3 przedstawicieli z prezesem Dr. Körnerem, kierownikiem sekcji fotb. Barem i prezydentem wszechświatowego Związku Makkabi Drem Spieglerem na czele. Ostatni odbędzie w Ameryce szereg konferencyj z przedstawicielami klubów żyd. w Ameryce w sprawie utworzenia Związku krajowego Makkabi. Hakoah wyląduje w Ameryce z końcem kwietnia, a wraca z końcem maja.

KLASA AMERYKAŃSKIEGO FOTBALU tak się podniosła, że tylko najlepsze drużyny zawodowe angielskie mogą się z niemi równać. Do tego rozwoju fotbalu w Ameryce przyczynili się gracze z Anglji, Szkocji, Wiednia i Budapesztu. Południowa Ameryka nawet przewyższa Europę.

LANKOSZ, świetny narciarz zakopiański, porwany został przez lawinę w czasie górskiej wycieczki i tylko cudem ocalał.

II. ROBOTN. OLIMPJADA SPORT. odbędzie się w dniach od 2 do 9 lipca br. w Pradze.

HAKAOH (WIEDEŃ) odbędzie swe tournee po Ameryce (półtora mies. w ciągu kwietnia i maja, poczem, ukończywszy mistrzostwa wiedeńskie, zawita podczas swego tournee po Europie w miesiącach wakacyjnych do Polski, gdzie imprezy jego załatwia specjalny jego pełnomocnik polski.

# Zdemaskowanie kłamstw rządu rumuńskiego

**Żydzi rumuńscy w Ameryce nie wierzą zapewnieniom rządu. — Starania o pożyczkę rumuńską. — Pos. Ebner wobec numerus clausus.**

Nowy Jork (ŻAT). Przewodniczący związku Żydów rumuńskich w Ameryce p. L. Wolfsohn wystąpił z odpowiedzią na twierdzenia konsula rumuńskiego Telestona Wellsa, który jak wiadomo bronił rządu rumuńskiego przed zarzutami tolerowania pogromów. P. Wolfsohn oznaczył, że w Rumunji odbywają się dzień w dzień napady na Żydów, wyrzuca się Żydów z pociągów, znajdujących się w pełnym biegu, znieważa się świątynie żydowskie i mają miejsce nawet zabójstwa. P. Wolfsohn przyznaje, że rząd niezadowolony jest z pogromów, lecz pogromczycy nie są karani.

* * *

Paryż (ŻAT). Przybył tu naczelny dyrektor rumuńskiego Banku Narodowego p. Burilianu celem zbadania możliwości otrzymania wielkiej pożyczki dla Rumunji.

Rząd rumuński przed wyjazdem dyrektora Burilianu zagranicę poczynił odpowiednie kroki celem zaprzeczenia wiadomościom o prześladowaniach i napadach na Żydów. P. Burilianu miał podobno oświadczyć premjerowi Averescu, że nastrój antyrumuński wśród Żydów będzie wielką przeszkodą dla jego misji.

* * *

Bukareszt (ŻAT). Członek parlamentu rumuńskiego Dr Ebner zaprzecza wiadomości, jakoby on miał się wyrazić, że lepszy jest „numerus clausus", aniżeli „numerus nullus". Dr Ebner oświadczył, że należąc do tych, którzy walczą nietylko o prawa obywatelskie, lecz również narodowe, nie mógł rzecz prosta coś podobnego powiedzieć.

—oSo—

# Sir Wyndham Deedes agituje w Ameryce

## na rzecz odbudowy Palestyny

Jak już donosiliśmy, b. główny sekretarz rządu palestyńskiego, gen. Sir Windham Deedes przybył do Ameryki celem wzięcia udziału w kampanji na rzecz Palestyny, prowadzonej obecnie w Ameryce. W rozmowie z przedstawicielem ŻAT-nej Sir Deedes oświadczył: „Żydzi w Palestynie potrzebują teraz jaknajwięcej środków pieniężnych, a nie jaknajwięcej ziemi. Na pytanie, czy Żydzi dostaną ziemię z gruntów państwowych w Palestynie, Sir Deedes odpowiedział, że Żydzi otrzymają przydział z obszarów państwowych po ukończeniu prac komisji zajmującej się badaniem i pomiarami gruntów państwowych w Palestynie.

A jakie są widoki na rozwiązanie sprawy bezrobocia w Palestynie? zapytał z kolei przedstawiciel ŻAT-nej „Sprawa bezrobocia w Palestynie może być załatwiona jedynie wspólnemi wysiłkami — oświadczył Sir Deedes. Rząd palestyński rozpoczął teraz dwie większe roboty publiczne, które przyczynią się w znacznej mierze do rozwiązania sprawy bezrobotnych żydowskich w Erec Izrael. Pierwszą jest budowa portu w Hajfie, drugą zaś jest budowa gmachów rządowych w Micpe. Przedsięwzięcia te dadzą zatrudnienie znacznej liczbie robotników żydowskich".

—o—

**ODZNACZENIE MŁODEJ ŻYDÓWKI ZA WYNALAZEK.** Towarzystwo Edisona w Nowym Jorku wyraziło uznanie dla młodej pracownicy żydowskiej, Florentyny Kuhn, która dokonała pewnego wynalazku w dziedzinie elektrycznych maszyn do prania. Otrzymała ona 4 akcje zasadnicze towarzystwa oraz list pochwalny za swój wynalazek; przyznano jej oprócz tego nagrodę pieniężną w sumie 100 dolarów oraz wyższe stanowisko.

**LOUIS MARSHALL OTRZYMAŁ DOKTORAT HONOROWY LITERATURY HEBRAJSKIEJ.** Rada profesorska żydowskiego seminarjum teologicznego w Nowym Jorku uchwaliła na swem ostatniem posiedzeniu nadać znanemu działaczowi żydowskiemu Louis Marshallowi tytuł „Doctor honoris causa" literatury hebrajskiej za jego wielkie zasługi, położone w dziedzinie wychowania i oświecenia żydowskiego.

**POSEŁ GRUENBAUM OSTRZEGA ŻYDÓW AMERYKAŃSKICH PRZED ASYMILACJĄ.** Poseł Grünbaum, który bawi obecnie w Ameryce, wygłosił przemówienie podczas uroczystego przyjęcia, wydanego w Nowym Jorku P. Grünbaum poruszył zwłaszcza zagadnienie wychowania w Polsce i Ameryce, podkreślając, że w tym względzie Żydzi amerykańscy powinni wziąć przykład z Żydów polskich. Poseł Grünbaum nadmienił kilkakrotnie że Żydzi nowojorscy sami niezawodnie wystąpią przeciwko warunkom, w jakich dzieci żydowskie zmuszone są się uczyć w szkołach państwowych, gdzie w najlepszym razie uczą się przedmiotów

# Kobiety w żydowskiej Radzie gminnej

## w Kiszyniewie

Kiszyniów. (ŻAT.) Komisja gminna, zajmująca się kwestją ordynacji wyborczej, której przewodniczy rabin Cyrelson, przyjęła uchwałę o przyznaniu biernego prawa wyborczego również kobietom, należącym do gminy żydowskiej w Kiszyniewie. W ten sposób do zarządu gminy żydowskiej po przeprowadzeniu nowych wyborów wejdzie również kilka kobiet w charakterze członków zarządu.

Uchwała ta jest o tyle charakterystyczna, że przewodniczący komisji wyborczej rabin Cyrelson należy do „Agudy",zwalczającej zacięcie prawa wyborcze kobiet do żydowskich instytucyj.

# Żydzi wobec wyborów do parlamentu

## austrjackiego

Wiedeń. (ŻAT.) Dziś 24 bm. odbędą się w Austrji wybory do parlamentu austrjackiego oraz do wiedeńskiej rady miejskiej. Żydowskie sfery narodowe w Wiedniu utworzyły komitet wyborczy celem wystawienia wspólnej listy żydowskiej. Na czele komitetu stoi dr. Goldhammer, przewodniczący organizacji sjonistycznej w Austrji. Komitet wyborczy wydał odezwę do ludności żydowskiej, w której między innemi powiedziano: „Z żadnych wielkich partyj austrjackich chrześcijańsko- socjalistyczna posiada zdecydowany charakter antysemicki i wrogi Żydom, socjalistyczna zaś partja nie ma pozytywnego programu w kwestji żydowskiej i nie zwalcza należycie nastroju antysemickiego wśród mas; ludność żydowska musi przeto wiele prześladowań i cierpień. Wobec takiego stanu rzeczy koniecznem jest, by Żydzi otrzymali w ciałach ustawodawczych rządowych i komunalnych własne przedstawicielstwa, któreby należycie broniły interesów ludności żydowskiej".

# Czy zbliżenie między „Mizrachi" a Agudą"?

Frankfurt n/M. (ŻAT.). „Jüdisches Wochenblatt" donosi z Wrocławia, że obchodzono tam uroczysty jubileusz 25-lecia istnienia ortodoksyjno-sjonistycznej organizacji światowej „Mizrachi". Po uroczystości odbyło się w mieszkaniu jednego z przywódców mizrachistycznych zebranie, w którem brało udział 60 osób, m. in. również znany leader „Agudy" dr. Ehrmann. Przy tej sposobności dr. Ehrmann wygłosił przemówienie, w którem wskazywał na konieczność osiągnięcia porozumienia **między „Mizrachi" a „Agudą" w dziedzinie działalności na rzecz Palestyny**. Przyjęto rezolucję wzywającą kierownictwa obydwu organizacyj do wynalezienia jakiegoś modus vivendi, któreby umożliwiło współpracę na rzecz Palestyny.

—o—

**70-LETNI JUBILEUSZ URODZIN LORDA PLUMERA.** W związku z 70-leciem urodzin Wysokiego Komisarza Palestyny, marszałka lorda Plumera egzekutywa światowej organizacji sjonistycznej nadesłała Wysokiemu Komisarzowi depeszę gratulacyjną. Lord Plumer przesłał egzekutywie sjonistycznej telegraficzną odpowiedź z podziękowaniem za wyrażone życzenia

**STUDENCI ŻYDOWSCY WE WIEDNIU** utworzyli samoobronę w związku z ekscesami antyżydowskiemi, jakie zdarzyły się na wyższych uczelniach wiedeńskich. Studenci wyrazili uznanie i podziękowanie dla rektora wyższej szkoły dla handlu zagranicznego prof. Grünzela za jego zdecydowane wystąpienie w celu przywrócenia porządku i obrony praw studentów żydowskich.

---

SAUL CZERNICHOWSKI

# „Po - Purim"

(Dokończenie).

Del-Buba był nauczycielem języka włoskiego i gospodarzem klasy. Z kolegami udałem się do jego kancelarji i zażądałem, aby nas Żydów uwolnił od nauki wskutek święta „Po-Purim". Natychmiast wyciągnął z kieszeni kalendarz szkolny, przeglądając wszystkie święta żydowskie.

Szukając wreszcie znalazł „Purim" i „Suszan Purim". Darmo silił się i szukał „Po-Purim". To mu brakło.

My, to jest Żydzi, bardzo się dziwiliśmy, że tego święta niema! „Niema dziwoty" — rzekłem, — „przecież to jest kalendarz prawosławny, w którym nie wszystkie święta żydowskie są wypisane.

W kalendarzu żydowskim i to święto jest zanotowane".

Kazał sobie pokazać kalendarz żydowski, jednak ku naszemu wielkiemu zmartwieniu, ci, którzy mieli kalendarze żydowskie, pozostawili je w domu... Jednak święto „Po-Purim" istnieje.

A ponieważ istnieje, powinniśmy przecież siedzieć w domu.

Nie mała rzecz to — Purim.

— W dniu tym powiesili Hamana!

— I królowę Esterę. — dodał jeden, były uczeń szkoły Gestera.

— I wszystkich dwunastu synów Hamana: Rubina, Szymona, Lewigo i t. d... Te słowa wypowiedziały byłe uczeń „państwowej szkoły hebrajskiej".

„Gdybyście byli z nimi i was Żydów powiesiliby", — dodali z zazdrości koledzy chrześcijanie.

Wszyscy tymczasem otoczyliśmy włoskiego starca, prosząc go: „Uwolnij nas Signore! (panie".

To jednak nie było w jego mocy.

Nagle rozeszła się pogłoska wśród zebranych, że inspektor zwolnił Żydów.

— Jeżeli tak, to ja Wam nie zabraniam.

Czy trzeba było więcej?

Ta radosna nowina rozeszła się natychmiast po całej szkole, tak, że w jednej chwili cały podwórzec był pełen grupek spieszących w różne strony.

Powracający, spotkawszy spieszących do szkoły, wołali:

— Do domu! Do domu!

— Co się stało?

— **Milcz, łajdaku, święto! Znowu święto — dla Żydów.**

A my, którzyśmy nie byli wielkimi mędrcami, głupimi też nie byliśmy. Nie zawsze zdarzają się cuda w Purim.

Nie poszliśmy prosto do domu, lecz udaliśmy się do ogrodu, położonego nad brzegiem morza.

W oznaczonym czasie wchodzili nauczyciele do poszczególnych klas — pustych.

Każdy wracał do kancelarji, nie mogąc sobie wytłumaczyć, co się stało, wkrótce jednak dowiedziano się, że Del-Buba zwolnił dzisiaj wszystkich Żydów od nauki z powodu „jakiegoś" święta.

Natychmiast zawezwał dyrektor Del-Bubę do swej kancelarji.

Co mu powiedział, niewiadomo.

Niektórzy powiadają, że nazwał go „głupim starcem".

...Zawezwano pisarzy dyrektora w dniu trzecim, t. j. we wtorek o godzinie dziesiątej i napisano to, co rozkazał dyrektor sługom, wychowawcom klas, zarządcom każdej ulicy, każdego zaułka w danym języku, w imienui dyrektora podpisano i zapieczętowa no pieczęcią dyrektora.

Rozesłano gońców z listami do wszystkich uczniów, aby zebrać i zgromadzić wszystkich od „najmłodszego do najstarszego" w jednym dniu, t. j. 16 dnia 12 miesiąca t. j. Adar.

Gońcy natychmiast wyruszyli, a każdego głupiego i nierozumnego sprowadzili do szkoły.

Słusznie często mawiała babka: Niema głupich na świecie!

Ma się rozumieć w ogólności, a ci, którzy stanowią wyjątek, potwierdzają to powiedzenie.

Bardzo mało wróciło, reszta zaś była tam, gdzie była do południa. Wielu też z kolegów chrześcijan „zażydzonych" nie przyszło do klasy.

Na drugi dzień usprawiedliwili się, że ich Żydzi oszukali, mówili im, że niema nauki.

Kilka dni później po tem zdarzeniu obawiałem się, aby mnie nie zawezwano do kancelarji dyrektora dla wyjaśnienia święta „Po-Purim". Wiedziałem, że nie zawsze zdarzają się cuda w Purim, a ta audjencja nie byłaby całkiem przyjemną. Lecz widocznie wstydził się starzec Del-Buba powiedzieć, że go ci mali chłopcy oszukali, dlatego też mnie nie wspomniał.

Wkrótce zapomniałem o tem święcie. Również wszyscy nasi koledzy zapomnieli o niem.

Z pewnością zapomnieli.

Jest bowiem rzeczą śmiertelnika — zapominać!

(Z hebr. przełożył: S. Sommer).

judaistycznych jako przedmiotu nieobowiązującego jedną godzinę dziennie, lub nawet jeszcze mniej.

**O MACE DLA ŻYDÓW POLSKICH.** Do federacji żydowskich organizacji w Londynie zwróciło się telegraficznie wiele żydowskich towarzystw dobroczynnych w Polsce w sprawie udzielania wsparć na święto Pesach. Instytucje warszawskie donoszą, że tysiące osób zwraca się z prośbą o udzielenie funduszów na zakupno macy, lecz z powodu panującego w Polsce kryzysu nie można tych podań uwzględnić bez pomocy zagranicy. Żydowskie organizacje pomocy w Anglji postanowiły przeprowadzić specjalną akcję macową na rzecz niezamożnych Żydów w Polsce.

**KSIĄŻĘ SZWEDZKI EUGENJUSZ,** brat króla szwedzkiego przybywa do Palestyny. Książę Eugenjusz jest znanym podróżnikiem pisarzem i malarzem. Zamierza on wydać książkę o swoich wrażeniach z podróży po Palestynie.

**KONFERENCJA SJONISTÓW RUMUŃSKICH** została definitywnie odroczona do jesieni. Na zebraniu Egzekutywy Organizacji sjonistycznej w Rumunji uchwalono zaprosić na tę konferencję prof. Weizmanna.

**B. MINISTER JUGOSŁOWIAŃSKI STEFAN RADICZ,** który niedawno wrócił z Rosji oświadczył, że nieprawdą jest, jakoby Żydzi posiadali w Rosji jakąkolwiek władzę. W ostatnich czasach Żydzi w Rosji stracili prawie cały swój wpływ, jaki posiadali na początku rewolucji.

**ZNANY REŻYSER NIEMIECKI ŻYD, MAKS REINHARDT,** bawi obecnie w Paryżu. Na cześć Reinhardta wydano uroczysty bankiet, w którym wzięli udział przedstawiciele rządu francuskiego.

**W BERLINIE NAPADLI HAKENKREUZLERZY** na kawiarnię, odwiedzaną głównie przez inteligencję żydowską. Napastnicy pobili gości żydowskich. Jeden z obecnych dr. Adolf Kohn, Żyd z Polski doznał ciężkich obrażeń cielesnych. Policja prowadzi energiczne dochodzenia.

# Największy proces w Polsce

## Arcyksiążę Fryderyk skarży Skarb Państwa o zwrot dóbr komory cieszyńskiej.

Sosnowiecki „Dziennik Pracy" zamieszcza ciekawy wywiad z Dr. Witlodem Sahankiem, delegatem Prokuratury Generalnej Rzp. Pol. w Katowicach, jednym z zastępców Skarbu Państwa w toczącym się procesie cieszyńskim, na temat tego właśnie procesu.

### WARTOSC OBJEKTU.

Objekt przedstawia — powiada Dr. Sahanek — wartość bardzo znaczną. Austrja oszacowała wartość dóbr, o które spór się toczy na 110 miljonów koron w złocie. Szacunek rządu polskiego jest ostro żniejszy i opiewa „tylko" na 16 miljonów złotych; międzynarodowa Komisja odszkodowań w Paryżu przyjęła dla szacunku odrębną podstawę i oceniła wartość objektu na około 28 miljonów koron austr. w złocie.

### STAN FAKTYCZNY I ISTOTA SPORU.

— W czem tkwi jądro sprawy? Jakie sporne zagadnienie stanowi jej istotę

— Rząd polski na zasadzie postanowień Traktatu Pokojowego w St. Germain, zawartego pomiędzy mocarstwami sprzymierzonemi i stowarzyszonemi a więc i Polska z jednej, a Austrja z drugiej strony zajął dobra będące uprzednio własnością względnie fideikomisem b. arcyksięcia Fryderyka. Oparł sie zaś rząd na brzmieniu art. 208 tego traktatu, który postanawia:

Państwa, którym pewne terytorjum dawnej monarchji Austro-węgierskiej zostało oddane, lub które powstały z rozbioru tej monarchji nabędą wszystkie dobra i własności, należące do dawnego lub obecnego rządu austrjackiego i po łożone na terytorjum każdego z nich.

W myśl niniejszego artykułu za dobra i własność Rządu austr. będą uważane... (także) prywatne dobra dawnej rodziny panującej Austro-Węgier.

Zdaniem mojem, brzmienie tego artykułu uzasadnia w zupełności dokonanie zajęcia dóbr arcyks. Fryderyka, który przecież jest członkiem dawnej rodzi ny panującej Austro-Węgier, Habsburgów.

### RÓŻNICA ZDAŃ.

Innego zdania są nasi prawnicy, którzy twierdzą, że powyższe postanowienie traktatu w St. Germain należy interpretować w ten sposób, że chodzi tu o dobra będące własnością dynastji panującej, jako takiej, a nie poszczególnych członków rodziny Habsburgów. Opierają się przytem powodowie na pozor nej różnicy między tekstem angielskim a francuskim traktatu w St. Germain (któreto oba teksty są obowiązujące). Wszystkie twierdzenia powodów zbiliśmy w naszych wywodach prawnych, zamieszczonych w pismach procesowych. Rozumie pan, że trudno mi w krótkich zdaniach wyłuszczyć tutaj to, co jest przedmiotem bardzo obszernych i ścisłych rozważań prawnych. W każdym razie zauważam, że od tego, jak Sąd rozstrzygnie to sporne zagadnienie zależeć będzie w znacznej mierze wynik procesu.

### JAK POSTĄPIŁA AUSTRJA Z HABSBURGAMI.

— Członkowie rodziny Habsburgów mieli, o ile mi wiadomo, majątki także w innych częściach dawnej monarchji, które przeszły teraz w skład Czech, Jugosławji i Włoch. Jakże tam rozstrzygnięto tę kwestję?

— Zupełnie identycznie jak Polska, a nawet Austrja poszła znacznie dalej, bo członków rodziny Habsburgów wygnała z kraju, a majątki ich skonfiskowała.

— A więc — dokonane przez nas zajęcie dóbr cieszyńskich nie jest konfiskatą?

— Ależ nie! — odpowiada p. Delegat — za część tych dóbr zapłaci Polska odszkodowanie, ale nie bez pośrednio Habsburgom, a rządowi austrjackiemu. In na rzecz, że nie będzie to zapłata w gotówce, ale w drodze rozliczeniowej, za pośrednictwem Międzynarodowej Komisji Odszkodowań. Austrja bowiem jest obowiązana do zapłacenia nam miljardowych sum tytułem odszkodowania za szkody wyrządzone w czasie okupacji ziem, wchodzących dawniej w skład Rosji, a obecnie Polski. Od tych sum będzie sobie mogła potrącić kwotę należną jej od rządu polskiego za dobra cieszyńskie w wysokości ustalonej przez Komisję odszkodowań w Paryżu.

Natomiast co do części dóbr, a mianowicie co do 16 tys. ha, to te winny być przez Polskę prze jęte bezpłatnie. Są to bowiem dawne dobra koronne polskie, jeszcze z czasów piastowskich.

* * *

Rozprawa potrwa zapewne do końca tygodnia. Wyniku jej oczekuje się z żywem zaciekawieniem.

* * *

Po otwarciu rozprawy na zapytanie przewodniczącego, czy strony skłonne są do zawarcia ugody, zastępca gen. prokuratorji oświadczył, że jest to niemożliwe ze względów konstytucyjnych.

Następnie rozpoczęły się rozprawy prawne nad ustaleniem tekstu art. 208 traktatu w St. Germain, na mocy którego to artykułu Polska przejęła dobra cieszyńskie, a na którym równocześnie opiera się skarga arcyks. Fryderyka.

# Projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o emigracji

Projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o emigracji jest już całkowicie przygotowany i uzgodniony między zainteresowanemi Ministerstwami, a w dniach najbliższych przesłany zostanie przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej Radzie Prawniczej do zaopiniowania. Dotychczas emigracja z Polski, obejmująca ponad 200.000 ludzi corocznie, pozostawała bez żadnego unormowania prawnego. Ustawa z dnia 4 listopada 1920 r. w przedmiocie uregulowania spraw dobrowolnej oraz przymusowej emigracji ludności, zawierała zaledwie jeden artykuł, dotyczący emigracji, który ustanowił Urząd Emigracyjny przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, powierzając mu uregulowanie wszelkich spraw emigracyjnych.

Urząd Emigracyjny, spełniając swe zadania, zmuszony był opierać się na najrozmaitszych częstokroć sprzecznych przepisach prawnych, najczęściej obywać się bez tych przepisów. a wreszcie pozostawać niemal bezradnym wobec niektórych zjawisk w dziedzinie emigracji, a to wskutek braku postanowień prawnych. Projekt rozporządzenia o emigracji, czyniący całkowicie zadość nakazowi prawnego unormowania emigracji, oznacza przedewszystkiem osoby, które opiece i ochronie jako emigranci będą podlegać; są nimi wszyscy, wyjeżdżający w poszukiwaniu pracy (fizycznej lub umysłowej), lub na osadnictwo i ich rodziny. Następnie rozporządzenie zezwala Ministrowi Pracy i Opieki Społecznej na regulowanie ruchu emigracyjnego przez wstrzymywanie emigracji w wypadkach, w których wymagają tego względy bądź państwa, bądź emigrantów. Unormowuje ono działalność Urzędu emigracyjnego i Państwowej Rady Emigracyjnej. Przewiduje kredyty budżetowe, stanowiące fundusz emigracyjny, przeznaczony na finansowanie opieki państwowej nad emigrantami, oraz rozmaitych korzystnych objawów i poczynań w tej dziedzinie. Reguluje współdziałanie społecznych instytucji emigracyjnych z władzami emigracyjnemi. Najbardziej zaś ściśle i szczegółowo rozporządzenie normuje działalność przedsiębiorstw przewozowych. Normy, zawarte w rozporządzeniu, oparte są w tym wypadku na ośmioletniem doświadczeniu polskich władz emigracyjnych oraz na bogatem doświadczeniu państw obcych. Tu należy zaznaczyć, że unormowanie działalności przedsiębiorstw przemysłowych było punktem wyjścia wszystkich emigracyjnych ustawodawstw ochronnych.

Rozporządzenie szczegółowe normuje działalność przedsiębiorstw przewozowych i poddaje ją ścisłemu nadzorowi tak wewnątrz państwa, jak i podczas przewozu transportu emigrantów. Rozporządzenie normuje werbowanie osadników i angażowanie robotników poza granice Polski, uzależniając ją od każdorazowych zezwoleń władz emigracyjnych i poddając nad zorowi tych władz, wreszcie rozporządzenie przewiduje sankcję karną za naruszenie jego postanowień. Tak ujęte rozporządzenie o emigracji będzie odtąd podstawą prawną w całej dziedzinie emigracji.

### Lista Nr. 80

## Funduszu Łańcuchowego

### na rzecz Żydowskiego Domu Akademickiego w Krakowie.

(Datki składać należy na konto PKO 406.365)

**I. Firma Fingerhut i Ska z Kalisza składa 100** zł i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: Adama Schreiera w Kaliszu.

**II. Bertold Fränkel** składa 50 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Firmę Eisert i Schweikert w Lodzi, 2. Edwarda Heimanna w Lodzi, 3. Firmę „WOLA" w Lodzi.

**III. Dr. Ryszard Daniel z Wadowic składa 25 zł.** i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Dra Bronisława Hupperta w Wadowicach, 2. Dra Wilhelm a Fristera w Bielsku.

**IV. Firma Bracia Panzer** składa 25 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Salomona Feldmanna, 2. Firmę Rakower i Ritterman, 3 Ozjasza Weinfelda, 4. Wiktora Grünhuta w Tarnowie, 5. Ignacego Ostermanna we Lwowie, 6. Mosesa Markusa we Lwowie.

**V. Stanisław Hoffman Dyr. Banku składa 25 zł.** i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: Inż. Dyr. Wilhelma Untersberga w Sosnowcu.

**VI. Inż. Filip Lustig z Krzeszowic składa 25 zł.** i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Józefa Brocha w Krzeszowicach. 2. Józefa Zimmermanna w Krzeszowicach, 3. Hugona Brocha.

**VII. Inż. Józef Rechen** składa 20 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty. 1. Dra Maksymiliana Zinsa w Sieniawie, 2. Dra D. Turnheima w Jarosławiu, 3. Dyr. Dra Oskara Singera, 4. Dra Wilhelma Schwarzera w Jarosławiu.

**VIII. Maksymilian Feig** składa 20 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Edmunda Kleina, 2. Mońka Fruchthandlera, 3. Romana Lewingera, 4. Hermana Schneidera, 5. Chaima Albana w Tarnowie, 6. Edwarda Steinberga, 7. Bruno Hoffmanna, 8. Zygfryda Hoffmanna, 9 Izydora Kleinbergera.

**IX. Mgr. Ludwik Menkes Dyr. ze Lwowa** składa 15 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Mgra O. Tannenbauma we Lwowie, 2. Ignacego Munda we Lwowie, 3. Mgra, Rafała Kurzrocka we Lwowie, 4. Mgra Arnolda Lueriego w Buczaczu.

**X. Dr Efraim Weidmann z Sanoka składa 15 zł.** i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Dra Józefa Weidmanna w Rohatynie. 2. Dra Ludwika Weidmanna we Lwowie.

**X. Firma Liban i Ehrenpreis składa 50 zł., Lazar Bross 30 zł. Dr. Jakób Bross 25 zł. Ignacy Nestel 25 zł. Leopold Serog z Bielska 25 zł. Natan Weinreb ze Lwowa 20 zł. Manrycy Meisels 20 zł. Dra Hirsch Trau z Brzozowa 20 zł. Dr Ferdynand Zweig 20 zł. Samuel Ringer z Andrychowa 10 zł.**

# Wiadomości z kraju

## List z Żywca

Sprawy kahalne. — Żyd. Komitet Ratunkowy. Ochronka. — Odczyt p. Dra Grossa. — Śmierć prof. Schütza.

Jak już swojego czasu donieśliśmy, unieważniło tutejsze Starostwo wybory do kahału. Przeciwko decyzji Starostwa wniosła Zwierzchność wyzn. rekurs do Województwa. Województwo zmieniło decyzję Starostwa i w zasadzie zatwierdziło wybory z tą jedyną zmianą, że w miejsce unieważnionego wyboru członka p. Straussa, który w chwili wyborów nie miał ukończonych lat 30, wszedł do Zwierzchności wyzn. p. Joachim Scharf, a w miejsce zastępcy członka p. Horowitza ze Suchy z tego samego powodu — wszedł p. Rubin Laufer w Suchej.

Onegdaj odbyło się posiedzenie konstytuujące kahału, na którem wybrani zostali ponownie p. Maks Wachsmann prezesem, a tow. Dr. Nehmer wiceprezesem.

Spodziewać się należy, że partja przeciwna, która dotąd stała w opozycji do zamierzeń większości przejrzy i popierać będzie jej usiłowania dla dobra i rozwoju całej gminy.

W ostatnich dniach utworzony został z inicjatywy Żyd. Komitetu Ratunkowego w Krakowie komitet bezpartyjny, na czele którego stanął poważany obywatel p. Glasner. Spodziewać się należy, że przy pomocy ze strony Komitetu krakowskiego uda się złagodzić krytyczne położenie całego szeregu podupadłych kupców i rękodzielników.

W ubiegłą niedzielę wygłosił tow. Dr. Gross z Bielska w sali tut. szkoły odczyt na temat: „Antysemityzm jako zjawisko masowe". Publiczność nagrodziła interesujące wywody. prelegenta hucznymi oklaskami.

Z dniem 1 kwietnia br otwartą zostaje przy tut. szkole powszechnej utrzymywanej przez Gminę wyznaniową ochronka dla dzieci poniżej wieku szkolnego. Ochronka ta uposażona jest we wszystkie potrzebne pomoce naukowe według systemu „Montessori".

W połowie marca br. zmarł we Wiedniu licząc lat 73 spensjonowany długoletni kierownik tut. szkoły powszechnej utrzymywanej przez Gminę wyzn. — prof. Emil Schütz. — Zmarły przez przeszło lat 30 kierował tą szkołą i położył bardzo znaczne zasługi około jej rozwoju, wychowując cały szereg pokoleń. Cześć Jego pamięci!

---

## Wyrok śmierci w Częstochowie przeciw zabójcy kupca żydowskiego

Sąd doraźny w Częstochowie wyrokiem z dnia 21 bm. skazał na karę śmierci Stefana Łyko, lat 20, ślusarza, kawalera, uprzednio niekaranego za to, że 30 stycznia br. spotkawszy w lesie pod wsią Kocin, pow. częstochowskiego, idącego na jarmark Jankla Rajbera i sądząc, że ten posiada pieniądze, pozbawił go życia, zadając mu kilka uderzeń żelazem w głowę, które spowodowały pęknięcie kości skroniowej i uszkodzenie płata mózgowego, wywołując natychmiastową śmierć.

Obrońca skazanego wniósł prośbę o ułaskawienie, motywując ją młodym wiekiem skazanego, poprzednią niekaralnością, przyznaniem się ze skruchą do winy i td.

P. Prezydnt Rzczypospolitj, przychylając się do tej prośby, darował w drodze łaski życie Łykowi.

## Zbrojny napad bandycki na dom Żyda pod Bochnią

Powiatowa komenda policji w Bochni zawiadomiła urząd policji w Krakowie, że w nocy z 22 na 23 bm. dokonano napadu rabunkowego na dom Weisenberga Izraela w Budach ad Bochnia. Sprawcy oddali szereg strzałów karabinowych, przyczem zranili Weisenberga. Bliższych szczegółów brak. Na miejsce wysłano funkcjonarjuszy z krakowskiego Urzędu Śledczego.

—o—

BUDOWA GMACHU SEJMOWEGO. Z Warszawy donoszą: Komitet budowy gmachu sejmowego oddał wczoraj prywatnym przedsiębiorcom do wykonania ostatnie partje budowy. Zamówienia powierzono pod warunkiem, żew ykonane będą najpóźniej do jesieni br. Do tego czasu sala posiedzeń i hotel poselski mają być w zupełności wykończone i umeblowane. Pewną trudność stanowi na razie umeblowanie sali posiedzeń, ponieważ nie została dotychczas ustalona liczba posłów. Wczesna wiosna pozwoliła na uruchomienie robót kamieniarskich. Obecnie ustawia się 18 kolumn z marmuru polskiego oraz gzymsy kamienne w sali posiedzeń. Kolumny i gzymsy będą jedyną ozdobą gmachu sejmowego, który naogół będzie zupełnie skromny.

ŁIKWIDACJA KRYZYSU W ŻYDOWSKIEJ GMINIE WARSZAWSKIEJ. W ubiegły poniedziałek odbyło się posiedzenie rady gminy żydowskiej w Warszawie, na którem rozpatrywano dymisję zarządu gminy. Na posiedzeniu uchwalono prowizorjum budżetowe na okres czterech miesięcy br. Wobec tego zarząd cofnął dymisję. W ten sposób został zlikwidowany kryzys w gminie żydowskiej w Warszawie.

ROZWIĄZANIE RADY MIEJSKIEJ W RADOMIU. Ministerstwo spraw wewnętrznych zarządziło rozwiązanie Rady miejskiej w Radomiu. W umotywowaniu zarządzenia powiedziane jest, że rada miejska nie liczyła się z budżetem i prowadziła złą gospodarkę.

UZUPEŁNIAJĄCE WYBORY W KALISZU. W niedzielę odbyły się w Kaliszu wybory uzupełniające do Rady Miejskiej. Wybrano 11 radnych Z listy PPS weszło 3 radnych, z listy komunistycznej 1, z listy właścicieli nieruchomości 2, z listy rzemieślników żydowskich 2, z listy Żydów ortodoksów 2, Poalesjon 1.

WESELE NA DWORZE RABINA Z GÓRY KALWARJI. W Pabianicach ma odbyć się ślub wnuczki cadyka z Góry Kalwarji ze synem znanego przemysłowca z Pabianic, Frohmana. Na wesele przybywają tysiące chasydów.

DZIENNIKARZE LWOWSCY, bez różnicy przekonań politycznych, uchwalili protest przeciwko najściu redakcji „Słowa Polskiego" i znieważeniu redaktora tego pisma przez oficerów, w związku z krytyką przemianowania ulicy Pańskiej na ulicę Piłsudskiego przez „Słowo Polskie". W rezolucji powiedziano m. in.: „Stojąc zasadniczo na stanowisku, któremu niejednokrotnie daliśmy wyraz w naszych publicznych enuncjacjach, że szanujemy godność swoją i swego stanu, dziennikarzowi nie wolno nadużywać swobody prasy tak, by ona wyradzała się w swawolę — odmawiamy jednak prawa jednostkom, czy grupom orzekania, czy w danym wypadku nastąpiło nadużycie tej swobody i wysnuwanie z tego konsekwencyj w formie samosądu".

PLUTONOWY UNIESZCZĘŚLIWIŁ ŻOŁNIERZA-ŻYDA. Koło żydowskie wniosło interpelację do ministra spraw wojskowych wsprawie strasznego wypadku, jaki zdarzył się w Stanisławowie. Plutonowy Wojciech uderzył ucznia artyleryjskiej szkoły podoficerskiej Höniga w czasie ćwiczeń tak silnie biczem w oko, że Hönig oślepł. Hönig był z zawodu zegarmistrzem i utrzymywał całą rodzinę. Obecnie stracił zupełnie zdolność do pracy. Interpelanci żądają odszkodowania dla Höniga i surowej kary dla plutonowego.

SAMOBÓJSTWO PREZYDENTA MIASTA KIELC Onegdaj wywołał w Kielcach żywe poruszenie fakt, że tamtejszy prezydent miasta, Mieczysław Łukaszewicz, popełnił samobójstwo. Łukaszewicz zajmował urząd prezydenta od 3 lat i był właścicielem domu, gdzie mieszkał wraz z żoną. W ostatnich czasach spotykano Łukaszewicza w restauracji, gdzie grywał w karty. W poniedziałek rano przybył Łukaszewicz, jak zwykle, do magistratu i rozpoczął urzędowanie. O godz. 1-szej wszedł do stajni i zastrzelił się. Po kilku godzinach zmarł.

SAMOBÓJSTWO PODOFICERA W ZAMOŚCIU. Dnia 22 bm. w kasynie podoficerów 8 pp. legj. podczas śniadania, wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia sierżant 8 p. Maciewicz Antoni. Zmarły pozostawił list, w którym oświadcza, że życie sprzykrzyło mu się, więc postanowił popełnić samobójstwo Jest to już 5 wypadek w 8 pp. leg. samobójstwa podoficera w ciągu ostatnich 2 lat.

SPRAWA BISPINGA PRZED SĄDEM NAJWYŻSZYM. Sąd Najwyższy postanowił wyrok uprzedni przeciw ordynatowi Bispingowi, skazujący go za zabójstwo i fałszowanie weksli ks. Druckiego Łubeckiego na 4 lata domu poprawy, uchylić i przesłać sprawę do ponownego rozpoznania sądowi II. instancji. O procesie kasacyjnym Ordynata Bispinga donieśliśmy już w części nakładu wczorajszego numeru.

DOKĄD SIĘ JUŻ NIE WŁAMUJĄ? W Poznaniu włamali się złodzieje do kostnicy cmentarza, gdzie skradli płaszcz gumowy, 3 pasy do opuszczenia w grób trumien i kociołek do święconej wody.

ZŁODZIEJE OKRADLI ZASTĘPCĘ KOMISARZA RZĄDU W ZAKOPANEM. W nocy z 19 na 20 bm. dokonano w Zakopanem w pensjonacie „Lubień" przy ul. Kasprusie wielkiej i śmiałej kradzieży. Niewykryci sprawcy, włamawszy się do mieszkania zastępcy Komisarza Rządu w Zakopanem p. Chrząszczyńskiego, podczas snu domowników, wykradli z szaf futro bobrowe, 6 uhrań i wielką ilość jedwabnej bielizny. Wszystko było własnością p. Chrząszczyńskiego. Wartość skradzionych rzeczy dochodzi do 10.000 zł.

Policja wszczęła energiczne poszukiwania za sprawcami śmiałej kradzieży, które na razie nie wydały żadnych rezultatów.



## Program stacyj radjofonicznych

Czwartek 24 marca.

Kraków (422 m) 18—18,40 Retransmisja z Warszawy. 18,40—19 Rozmaitości. 19—19,25 Odczyt pt. O popieraniu talentów i zapobieganiu ich marnowaniu się, wygłosi prof. Dr. J. Piltz. 19,30—19,55 Odczyt pt. Izak Newton w 200 let. rocznicę śmierci wygłosi prof. dr. K. Zakrzewski. 19,55—20,30 Przerwa ew. komunikaty. 20,30—22,30 Retransmisja z Warszawy.

Warszawa (111 m) 15—15,25 Komunikaty: gospodarczy i meteorologiczny. 15,30—17 Stacja nieczynna. 17,30—17,55 Odczyt pt. „Przysięga Kościuszki". 18—18,40 Koncert popołudniowy. Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomja". 18,40—19 Rozmaitości. 19,45—20,10 Odczyt pt. „Udział społeczeństwa w walce o zdrowie publiczne" 20,10—20,30 Przerwa. Przypuszczalnie komunikaty. 20,30 Koncert symfoniczny. Muzyka francuska.

Wiedeń (517.2, 577 m) 16,15 Koncert. 18,30 Wiedeń w czasach Beethovena. 19 Zawód, a choroby serca. 20,05 Koncert wied. orkiestry symfonicznej.

Berlin (483.9, 566 m) 16,30—18 koncert. 20,30 koncert orkiestry (Beethovena) 22,30—24,30 Muzyka taneczna.

## Na wyspach Robinzona

Rząd Rzeczypospolitej Chilii postanowił deportować aresztowanych komunistów na wyspę Mas-a-Fueras wchodzącą w skład archipelagu Juan-Fernandes na oceanie Spokojnym. Ląd ten nosi również nazwę „Wyspy Robinzona", żył bowiem na niej ongi marynarz Aleksander Salkir, którego dzieje posłużyły znakomitemu pisarzowi Da Foe az temat do słynnej książki o Cruzoe. Nowożytnym Robinsonom będą mogły towarzyszyć ich rodziny, o ile wyrażą ku temu chęć. Wyspa posiada bogatą roślinność i obfituje w zwierzynę, ptactwo i ryby, co znakomicie ułatwia stronę materjalną pobytu, zwłaszcza, iż władze zaopatrują przymusowych wychodźców w budulec, przyrządy rolnicze, nasiona i nawet sprzęt domowy. Pierwsza partja wygnańców odpływa już w najbliższych dniach pod eskortą policji chilijskiej.

# „Sprawa trupów żydowskich"-w Krakowie

**Medycy żydowscy nie mogą kontynuować studjów! — „Liberalne" tradycje Uniwersytetu Jagiellońskiego. — Co na to żydowska opinja publiczna?**

Kraków, 24 marca.

Każdy, kto czytał w ostatnich miesiącach o awanturach na tle „sprawy trupów żydowskich" na niektórych uniwersytetach, mógł przypuszczać, że na uniwersytecie krakowskim kwestja ta wogóle nie istnieje. Skoro się o niej nic pisze, to zapewne jej nie ma... Wszak Kraków nie jest miastem antysemickiem, a Uniwersytet Jagielloński słynie z liberalizmu i wysokich zasad humanitarnych... Tymczasem jednak Kraków bynajmniej nie pozostaje w tyle. Tylko, że tutaj długo się milczało, bo przypuszczano, że w drodze lojalnego i spokojnego porozumienia da się uniknąć głośnego apelu do opinji publicznej. Medycy żydowscy przez długie miesiące, z poniżeniem własnej godności, czynili przeróżne starania, aby władze uniwersyteckie skłonić do równego traktowania medyków Żydów z całą resztą młodzieży. Wszystko naprożno. Medycy żydowscy nie otrzymali nawet minimum wymaganych prac, tak, że obecnie grozi im utrata całego roku studjów. A co będzie w roku przyszłym?

W tej rozpaczliwej dla siebie sytuacji musi młodzież żydowska apelować do opinji publicznej. Stanowisko władz uniwersyteckich nie wytrzymuje żadnej objektywnej krytyki. Podnoszono tu już kilkakrotnie, że młodzież studjująca na uniwersytecie nie może być pociąganą do obowiązku dostarczania zwłok. Jeśli kierownictwo prosektorjum akceptuje odnośne stanowisko młodzieży antysemickiej, to w takim razie tego rodzaju presja, wywierana na młodzież żydowską — na młodzież, która jest całkowicie bezbronna i niczemu zaradzić nie może — jest jawnem gwałceniem zasady wolności nauki i najprymitywniejszej sprawiedliwości.

Lekarze żydowscy, inteligencja żydowska i całe społeczeństwo żydowskie winno zabrać w tej sprawie głos i domagać się zastosowania istniejących praw w obronie swej młodzieży. Dopóki sprawa dostarczania zwłok dla prosektorjów nie zostanie ustawowo uregulowana, musi mieć młodzież żydowska możność studjów narówni z całą resztą młodzieży.

Wyrzucanie jej za nawias normalnej pracy uniwersyteckiej stanowi niezasłużoną i dotkliwą dla niej — i dla całego społeczeństwa żydowskiego — krzywdę!

Zaprotestujmy przeciwko tej krzywdzie! Stańmy w obronie naszych praw obywatelskich! Pomóżmy naszej młodzieży!

* * *

Jak się dowiadujemy, odbędzie się w najbliższych dniach zgromadzenie lekarzy i inteligencji żydowskiej, poświęcone sprawie medyków żydowskich. Opinja publiczna — z pewnością także i światła część opinji nieżydowskiej — stanie w obronie pokrzywdzonej przez antysemicką propagandę młodzieży żydowskiej na wydziale medycznym.

# KRONIKA

| Wschód słońca 5 m. 31 | Marzec **24** Czwartek 20 W'Adar 687 | Zachód słońca 17 m. 53 |
|---|---|---|

## „Co się dzieje w kahale krakowskim?"

**Komitet Lokalny Organizacji Sjonistycznej zwołuje na sobotę, dnia 26 bm., godz. 8-mą wieczór do wielkiej sali kahału przy ul. Krakowskiej zgromadzenie publiczne z porządkiem dziennym: „Co się dzieje w kahale krakowskim?"**

**Referować będą pp. adw. Dr. Feldblum, oraz radcy kahału Dr Schwarzbart i S. Spira.**

**Należy oczekiwać, że szerokie sfery ludności żydowskiej wezmą tłumny udział w tem zgromadzeniu, celem zaprotestowania przeciw taktyce większości kahalnej, trzymającej się kurczowo swych mandatów i nie chcącej za żadną cenę dopuścić do demokratyzacji kahału. Ostatnim objawem tej perfidnej taktyki było wysłanie do rządu znanego telegramu, mające go na celu odwleczenie demokratyzacji gmin żydowskich w Małopolsce.**

———

## Postulaty właścicieli realności pod adresem magistratu

Ze sfer właścicieli realności dochodzą nas następujące żale pod adresem Magistratu:

1) Niedawno wprowadzone lampy elektryczne mają na celu orjentować w nocnej porze o wejściach do bram: nawet rachunki elektrowni miejskiej z tego tytułu opiewają wyraźnie: „Ryczałt za oświetlenie bramy domu". Tymczasem elektrownia umieszcza lampy te nie tylko u bram, ale na wszystkich frontach domu, bez względu na to, czy znajduje sie tam brama, czy nie, tak, że człowiek, szukający wchodu, obiega czasem dom dookoła. Jest to więc poprostu dezorjentacja, zwłaszcza że istnieją wszak domy o kilku frontach i o więcej jeszcze numerach, a o jednej tylko bramie. Elektrownia, urządzając przy każdym numerze, choć tam bramy niema, lampę, uniemożliwia z jednej strony w sposób przykry orjentację nocą, a z drugiej nakłada na właściciela domu zbyteczne wydatki, rosnące jeszcze przez to, że żarówki są liche i co parę tygodni właściciel domu musi je zmieniać na własny koszt. Co do żarówek należałoby żądać od elektrowni, aby pobierając ryczałt za lampki orjentacyjne, wzięła też na siebie ich konserwację, t. j. sprawianie nowych żarówek i ewentualne naprawki.

2) Magistrat dla unormowania wywozu popiołu i śmieci z domów nakazał, aby wszyscy właściciele realności w Krakowie pod grozą kary ustawili w podwórzach skrzynie żelazne według przepisanego modelu. Ma to być podyktowane względami sanitarnymi, a tymczasem śmieci, stojąc w skrzyniach, za każdym powiewem wiatru wlatują przez okna do mieszkań. Znacznie lepiej byłoby zbierać popiół w dole murowanym i prawie hermetycznie nakrytym. To też domy, posiadające takie doły, winny być wyjęte z pod obowiązku sprawiania kosztownych skrzyń. Albo niech zakład czyszczenia miasta urządzi się, jak we Wiedniu, gdzie codziennie zrana miejski wóz zajeżdża przed domy i daje znak dzwonkiem; z każdego mieszkania wynoszą mu swój zapasik popiołu, unikając w ten sposób przetrzymywania śmieci i t. p. brudu po domach, oraz oszczędzając obywatelom nadmiernych kosztów nabywania skrzyń.

3) Kominiarze żądają już za miesiąc luty 1927 zapłacenia znacznej podwyżki za czyszczenie kominów, jakkolwiek Magistrat żadnego w tym względzie dotychczas komunikatu nie wydał i nie wiadomo stąd, czy podwyżka ta jest usprawiedliwiona.

* * *

Odnośnie do sprawy, poruszonej w punkcie drugim powyższych postulatów, otrzymaliśmy wczoraj z magistraut następujący komunikat:

### SKRZYNKI NA POPIÓŁ.

Magistrat przypomina, że termin sprawienia przez właścicieli realności odpowiedniej ilości skrzynek na popiół upływa z dniem 1 maja br. Do realności, których właściciele nie sprawią skrzynek, magistrat wstawi skrzynki te z urzędu, a koszta stąd wynikłe ściągnięte będą w drodze egzekucji.

Równocześnie magistrat przypomina, że wywóz popiołu i śmieci domowych przeprowadza wyłącznie zakład czyszczenia miasta. Odwóz popiołu w inny sposób, jakoteż składanie popiołu i śmieci domowych w dołach śmietnych lub w innych zbiornikach jest bezwzględnie wzbronione, a niestosujących się magistrat będzie pociągał do surowej odpowiedzialności. Również wywóz popiołu z realności instytucji i zakładów może być dokonywany ze względów sanitarnych i porządkowych jedynie przez zakład czyszczenia miasta, który posiada odpowiednie urządzenia dla racjonalnego sposobu odprowadzenia odwozu popiołu.

———

— **POSIEDZENIE LOKALNEJ KOMISJI SZEKLOWEJ** odbędzie się dziś, we czwartek o godzinie 8-mej wieczór w lokalu klubu Tel-Awiw.

— **OBRADY ZRZESZEŃ ŻYD. INWALIDÓW W KRAKOWIE.** Posiedzenie Egzekutywy Światowej organizacji żyd. inwalidów woj. odbędzie się w Krakowie w małej sali kahału w dniach 2 i 3 kwietnia br.

Zarząd Główny oraz Rada Naczelna Zjednoczenia Związków żyd. inwalidów, wdów i sierót wojen. R. P. będą obradowały w Krakowie w małej sali kahału w dniach 4 i 5 kwietnia b. r.

— **KIERMASZ DLA DZIECI. Ż. F. N.** przypomina rodzicom, że w niedzielę, dnia 27 bm. urządza w sali Saskiej, przy ul. Jana 3, kiermasz dla dzieci i młodzieży z następującym programem: 1) Korowód masek, 2) Taniec palestyński, 3) Charleston w cylindrach, 4) Taniec wschodnich lalek, 5) Dzieciom opowie bajki artystka teatru żyd. p. H. Ingard, 6) Czy wiecie co to Purim? wygłosi uczenica D. 7) Tańce. Loterja fantowa, paczki szczęścia. Firma „Optima" obdarzy każde dziecko czekoladą swego wyrobu.

— **GMINNE SPRAWY SKARBOWE.** Dnia 22 marca br. odbyło się pod przewodnictwem prezydenta miasta inż. Rollego posiedzenie sekcji skarbowej Rady miejskiej, na którem rozpatrywano sprawę waloryzacji pożyczki czeskiej w Pradze i pożyczki w Banku Gospodarstwa Krajowego. Uchwalono również przedłożyć Radzie miejskiej wnioski w sprawie zaciągnięcia pożyczki w Zakładzie Ubezpieczenia od wypadków we Lwowie na budowę domów, oraz pożyczki w Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń na odbudowę sali Rady miejskiej.

Sprawę udzielenia gwarancji gminy dla pożyczki Kasy Oszczędności b. miasta Podgórza przekazano do załatwienia na następne posiedzenie.

— **Z RADJOSTACJI KRAKOWSKIEJ.** Wobec skarg radjosłuchaczy krakowskich na przerwy w audycji, lub słabnięcia natężenia fali tonalnej, jakie się niekiedy zdarzają podczas wykonywania programu audycji, dyrekcja „Polskiego Radja" w Krakowie wyjaśnia, że usterki te nie pochodzą z winy radjostacji krakowskiej, lecz wynikają z przeszkód występujących chwilami na linji kablowej między Warszawą a Krakowem. Dyrekcja radjostacji krakowskiej nie zaniedba starań u Generalnej Dyrekcji Poczt i Telegrafów, aby przeszkody te zostały usunięte.

Zarazem podaje się do wiadomości, że nadawanie audycji przez megafony umieszczone na dachu domu przy ul. Basztowej odbywać się będzie tylko w soboty i niedziele w godzinach popołudniowych i wieczornych.

— **ZNOWU SAMOBÓJSTWO.** We wtorek o północy popełnił samobójstwo przez powieszenie się na klamce od drzwi piwnicznych Władysław Peszot krawiec, zam. przy ul. Jabłonowskich l. 3. Zawezwany lekarz obwodowy polecił odwieźć zwłoki do zakładu medycyny sądowej. Powodem samobójstwa miały być niesnaski z rodziną żony.

— **NA GORĄCYM UCZYNKU.** Aresztowano Romana Fryma (lat 17), który dnia 22 bm. o godz. 19 otworzył okno wystawy sklepowej Maksymiljana Nassa przy ul. św. Tomasza l. 20, chcąc się dopuścić kradzieży znajdujących się tam towarów. Otworzenie okna spostrzegł Nass, który przy pomocy posterunkowego przytrzymał Fryma; drugi wspólnik zdołał zbiec.

— **OKRADZIONY W POCIĄGU.** Laforny Rudolf kupiec z Katowic zgłosił do policji, że dnia 22 bm. między godz. 4 a 5 na przestrzeni Rzeszów—Łańcut w pociągu osob. Nr. 30 skradziono mu kosz, w którym znajdowała się książka kasowa na 1.000 zł i różne dokumenta.

— **ZA KRADZIEŻ TABLICZEK** orjentacyjnych na szkodę zarządu wodociągu miejskiego aresztowano 16-letniego Włodzimierza Filipowicza.

— **Z CODZIENNEJ RUBRYKI.** Na szkodę Salomona Sterngasta (ul. Dietla 36) skradziono z zamkniętego strychu bieliznę wartości ponad 100 zł. — Garderobę wartości 300 zł skradziono Janowi Gącikowi (ul. Poselska 16). — Z balkonu przy ul. Dietla 36 znikła w tajemniczy sposób poduszka wartości 80 zł, własność Heleny Kaufman. — To samo nieszczęście przytrafiło się Felicji Stróżower (ul. Kazimierza W. 6), przyczem skradziona poduszka i poszewka z monogramem F. S. wartały 130 zł.

### ZMARLI

Blp. Leon Schenker, poważany i ceniony obywatel podgórski, zmarł w 61 roku życia.

## Wesoły kącik

### DLA PEWNOŚCI

— Nie rozumiem pana, jak pan może temu indywiduum podawać rękę. Przecie wszyscy o tem wiedzą, że to złodziej.

— Właśnie dlatego. Kiedy mu ściskam rękę, jestem przynajmniej pewny, że nie wsadzi mi jej do kieszeni.

### DEFRAUDANT

Przewodniczący trybunału: Nie pojmuję, jak pan, człowiek z dobrego domu, mógł splamić swoje imię dla kwoty tysiąca złotych.

Oskarżony: Wysoki Trybunale, co miałem zrobić, kiedy szef nie powierzył mi więcej?

# Ostry atak hr. Reventlowa przeciwko Stresemannowi

## Naczelne hasło polityki niemieckiej: „Geldsack, Geldsack — über alles!"

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin. 23 3. (T) Dziś kontynuowano w Reichstagu rozpoczętą wczoraj wielką debatę w sprawie polityki zagranicznej. Po przemówieniach kilku mowców zabrał głos Stresemann, który odpowadając na zarzuty oponentów, stwierdził przedewszystkiem, że z rezultatów sesji genewskiej sam nie jest zadowolony.

Po Stresemannie zabrał głos przedstawiciel narodowych socjalistów poseł hr. Reventlow, który w ostry sposób zaatakował Stresemanna osobiście z powodu przyjęcia przez niego nagrody pokojowej Nobla. Mowca zaznaczył, że jedynie gabinet Rzeszy uprawniony jest do wydania decyzji w sprawie przyjęcia nagrody Nobla. Fakt, że dr Stresemann przyjął tę nagrodę — wywodzi mowca — jest charakterystycznym symptomem dla całej polityki zagranicznej Niemiec, której naczelne hasło zawarte jest w słowach: „Geldsack, Geldsack ueber alles".

Po zakończeniu dyskusji przystąpiono nad kilku wnioskami o wyrażenie votum nieufności ministrowi Stresemannowi. Wnioski te odrzucono.

—o—

# Interpelacje palestyńskie w parlamencie angielskim

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn, 23 3. ŻAT. Na posiedzeniu parlamentu angielskiego pułkownik Wedgewood zapytał ministra kolonij, kiedy rząd palestyński przystąpi ostatecznie do budowy portu w Hajfie, która to sprawa posiada doniosłe znaczenie dla zniesienia portu.

Minister kolonij Amery odrzekł, że dba o to, aby budowa portu rozpoczęła się jak najszybciej. Wobec potrzeby przygotowania dokładnych i szczegółowych planów, sprawa ta musi potrwać jeszcze pewien czas. Na razie nie można określić dokładnie terminu rozpoczęcia robót. Koszta budowy portu wynosić będą prawdopodobnie około 1 miljona funtów.

Ponadto pułkownik Wedgewood zapytał ministra kolnij, kiedy dokonana będzie reorganizacja urzędów państwowych w Jerozolimie, oraz jaike gmachy państwowe zostały zbudowane w ciągu ostatnich 8 lat w Palestynie, a wreszcie czy rząd palestyński gotów jest przy następnych przedsięwzięciach budowlanych płacić robotnikom takie wynagrodzenia, które by odpowiadały stopie życiowej robotnika żydowskiego. Na to minister Amery odrzekł, że projekty nowych urzędów palestyńskich są opracowywane i wkrótce będą ukończone. Minister gotów jest w każdej chwili służyć dokładnym opisem wszystkich gmachów rządowych, zbudowanych w ciągu ostatnich lat 8 w Palestynie. Co się tyczy spraw robotniczych przy przedsiębiorstwach rządowych, to są one zależne w każdym poszczególnym wypadku od miejscowych warunków i danej klasy robotniczej.

Pułkownik Wedgewood zgłosił dalszą interpelację, zapytując, czy podjęte zostały kroki, aby kanał, który ma być zbudowany przez Anglo-Persan-Oil Company i International Oil Combin, celem połączenia Mossulu z morzem Śródziemnem, miał swe ujście w Hajfie zamiast w Aleksandrji.

Minister Amery oświadczył, że sprawa ta będzie zadecydowana, o ile wspomniane koncerny naftowe będą w stanie podjąć budowę kanału do morza śródziemnego. W sprawie tej minister jeszcze porozumie się z admiralicją.

# Uroczysty bankiet ku czci prof. Weizmanna i Louis Marshalla

## w Nowym Jorku

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

**Nowy Jork, 23 3. ŻAT.** Odbył się wielki bankiet na cześć dr Weizmana i Louis Marschalla z okazji porozumienia osiągniętego między sjonistami a nie-sjonistami. Brało w nim udział 700 wybitnych osobistości żydowskich. Pierwszy zabrał głos prof. Weizman, który oświdczył, że wszyscy Żydzi są jednako zainteresowani w tem, aby kolonizacja żydowska w Palestynie miała powodzenie, żeby kryzys bezrobocia został zażegnany. Mowa prof. Weizmana wywołała długotrwałe oklaski.

Następnie wygłosił mowę Louis Marshall, który poruszył zadanie komisji rzeczoznawców, która wkrótce wyruszy do Palestyny. — Wyraził on nadzieję, że rezultatem sprawozdania tej komisji będzie poparcie dzieła odbudowy Palestyny przez wszystkich Żydów, ponieważ jest to zagadnienie dotyczące całego żydostwa światowego. Bankiet wywarł wielkie wrażenie na wszystkich obecnych. Przedstawiciele organizacji sjonistycznej oraz grupy Marshalla złożyli uroczystą deklarację o wspólnej intensywnej pracy.

—o—

# Delegat rządu St. Zj. przybył do Rumunji

## celem zaznajomienia się z sytuacją Żydów rumuńskich

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Czerniowce, 23 3. ŻAT. Przybył tu pułkownik amerykański Amant, wydelegowany przez rząd amerykański celem zaznajomienia się z sytuacją ludności żydowskiej w Rumunji. Delegat przystąpił do spełnienia swej misji w ten sposób, że zaprosił do magistratu delegację Żydów, której zaczął zadawać pytania w obecności przedstawiciela rządu w osobie generała Averescu, burmistrza Czerniowiec i innych urzędników. Delegacja żydowska oświadczyła, że nie jest uprawniona do składania oświadczeń politycznych. Przedstawiciele żydowscy zaznaczyli wówczas, że w poszczególnych wypadkach Żydzi mają równe prawa z Rumunami, że Żydzi nie identyfikują chuliganów z narodem rumuńskim, że w różnych częściach kraju miały miejsce poważne ekscesy antyżydowskie, ale pogromów nie było. Żydzi oczekują, że rząd premjera Averescu spełni swoje obietnice i weźmie w opiekę ludność żydowską.

Podczas rozmowy przedstawicieli żydowskich z delegatem amerykańskim panował nastrój wymuszony, pozbawiony szczerości. Podczas obiadu wydanego na cześć pułk. Amanta, stwierdził on, że Żydzi rumuńscy mają jak najlepsze chęci do pracy nad rozwojem swojej ojczyzny rumuńskiej.

—

# Konferencja posła Inslera z przedstawicielami P.P.S.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 3. (Sin) Poseł Insler odbył dziś dłuższą konferencję z przedstawicielami PPS w osobach posłów Marka, Niedziałkowskiego, Pragiera i Uziębły. Posłowie ci informowali się o postulaty mniejszości narodowych w sprawie ustaw samorządowych. Po zreferowaniu sprawy przez posła Inslera przedstawiciele PPS oświadczyli, że będą się starali uzgodnić poglądy większości polskiej z postulatami mniejszości narodowych.

# Rozłam w Niezależnej Partji Chłopskiej

Warszawa, 23 3. Sin. Posłowie Szakun, Szapiel i Bon zawiadomili marszałka sejmu, że występują z klubu N. P. Ch. Jednocześnie w komunikacie stwierdzają wspomniani posłowie, że występują z tego klubu, gdyż się nie zgadzają z polityką posła Wojewódzkiego. Nie chcą pracować w partji nielegalnej i metody takiej polityki muszą potępić.

# Rada ministrów przyznała St. Przybyszewskiemu

## dożywotnią pensję

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23 3. (Sin.) Rada ministrów przyznala na dzisiejszem posiedzeniu Stanisławowi Przybyszewskiemu dożywotnie zaopatrzenie funduszów państwowych.

—

# „Szanghaj -- ogniskiem rewolucji światowej"

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

**Londyn, 23 3. (L)** Z Szanghaju donoszą, iż naczelna komenda wojsk południowych ogłosiła odezwę, w której ostro zwraca się przeciw ko imperjalizmowi obcych mocarstw. Odezwa głosi w dalszym ciągu, że Szanghaj powinien stać się nie tylko ogniskiem chińskiego ruchu nacjonalistycznego, ale także rewolucji światowej. Wkońcu odezwa domaga się bezwzględnej ochrony mienia obywateli zagranicznych oraz wypowiada się przeciwko strajkom.

# List z Sanoka

**SANOK.** (Kor. wł.). Z organizacji sjońskiej. — **Komitet Ratunkowy. — Ign. Mann w Sanoku jako Żyd, we Wiedniu jako Polak.**

Organizacja sjońska w Sanoku rozwija się systematycznie, jednak zły stan finansowy i ciągłe starania o fundusze nie pozwalały na rozwinięcie pracy na szersze rozmiary. Skutkiem tego Stow. „Sjon" widziało się zmuszone zjednoczyć się z innemi organizacjami a to z „Iwrja" i „Habima", co też dzięki staraniom Pp. dr. Nehmera, Pflanzera i Schiffa istotnie nastąpiło. Zjednoczenie tych stowarzyszeń w jednym lokalu „Sjon" doszło do skutku po długich pertraktacjach, a ma ono wielkie znaczenie dla Org. sjon. nietylko dlatego, że usuwa kłopoty finansowe, ale równocześnie daje gwarancję, że dalsza praca organizacji potrafi zaspokoić potrzeby kulturalne swych członków. Z okazji tego zjednoczenia odbyła się wieczornica, na której członkowie wyrazili swe szczere zadowolenie z powodu połączenia się w jedno ciało.

Staraniem Stow. kupieckiego i prezesa kahału dr. Ramera ma powstać w Sanoku bezpartyjny komitet ratunkowy, który będzie udzielał bezprocentowych pożyczek dla dotkniętych kryzysem gospodarczym. Spodziewamy się, że społeczeństwo żydowskie w naszem mieście poprze rozwój tej instytucji.

Lwowska „Gazeta Poranna" doniosła ostatnio, że p Ignacy Mann godnie reprezentował śpiewaków polskich zagranicą (we Wiedniu). Charakterystycznem jest to, że ten sam Mann, bawiąc swego czasu w Sanoku, nie otrzymał sali „Sokoła" z powodu swego semickiego pochodzenia i musiał wskutek tego z występu zrezygnować. Teraz chwali się jego zasługi jako wielkiego tenora polskiego(!).

# Z GIEŁDY

## Giełda krakowska.

**Kraków, 23. 3.** Nastrój dla efektów i dolara słaby.

**Akcje:** Tohan 0.43, 0.45, Żegluga 0.12, Zieleniewski 16.75, 17, Trzebinia żelazo 0.50, Trzebinia mydło 6, Parowozy 0.77, Siersza górn. 3.75, Krakus 0.35, Chodorów 114, 115, Chybie 5.80.

Zebranie dzisiejsze przeszło pod znakiem tendencji niepewnej. Nastrój panował wyczekujący przy małej chęci do pracy wobec czego obroty jako i ruch słaby. Kursa na ogół utrzymały się na ostatnim poziomie z wyjątkiem arbitrażowych papierów jak Zieleniewski i Siersza górnicza, kto restraciły na kursie przy silniejszej podaży. Zainteresowanie nieco większe jedynie dla niektórych papierów przy minimalnych obrotach.

Dla papierów niekotowanych sytuacja podobna. Znacznie słabiej były Lokomotywy i Nobel, reszta na ogół przy minimalnych wahaniach kursowych bez zmiany. Nastrój słaby utrzymał się aż pod koniec zebrania. Transakcyj ilościowo mniej. Jaworzno 17.60—17.75, B. Polski 121—122, Automotor 2.25, Lokomotywy 2.05—1.90, Nobel 4.25—4.10, Gazy zachodnie 1.50, Nafta Polska 0.48—0.50, Nafta Krosno 0.19, Nitrat 0.35, Dolarówki 51.50.

Na rynku walut i dewiz tendencja na ogół bez zmiany. Różnice kursowe minimalne, podaż nieco silniejsza, zaintersowanie słabe dla dolara przy małych obrotach. W Krakowie gotówka 8.93 3/4—8.94, czeki bankowo 8.97. Warszawa gotówka 8.93—8.93 i pół, czeki 8.96, Lwów gotówka 8.93 3/4—8.941/4, czeki 8.97. Katowice gotówka 8.94—8,94 i pół, czeki 8.97. Bank Polski płacił w dalszym ciągu za gotówkę 8.90, za czeki 8.93.

## Giełda warszawska

Warszawa, 23. 3 PAT. Akcje. Bank Dyskont. 126 Handlowy 6.05, 6.30, Bank Polski 121.50, 118, 119.25 Zachodni 3.50, 3.65, Zjedn. 2.50, 2.60, Spół. zarobk. 14, 13.75, 14, Kijewski 0.80, Elektrownia Dąbrowa 55, 57, Częstocice 2.50, Wysoka 5.50, 5.40, Cukier 4.40, 4.20, 4.30, Brown Boveri 2.05, Węgiel 85, 83, 86, Nobel 4.15, 3.90, 4.05, Cegielski 32.50. Lilpop 20.75, 21, Modrzejów 6.85, 6.70, Norblin 130. Ostrowiec 84, 83, Parowozy 0.80, Pocisk 2.50, Rudzki 1.47, Zieleniewski 17.50, Starachowice 2.80, 2.70, 2.75, Żyrardów 15.30, 14.75, 15, Borkowscy 2.20, 2.30, 2.27.

**Warszawa 23 bm.** (PAT.) **Giełda waluty.**
Dolary 8·92. sprz 8·94. kup. 8·90
Holandja 859·—. sprz. 359 90. kup. 358·10.
Belgja 124·75, 125 06, 124·44.
Londyn 43·56 sprz. 43·67, kup. 43·45
N. Jork 8·95 sprz. 8·97. kup. 8·93
Paryż 35·16. sprz. 35·25. kup. 35 07
Praga 26·57 sprz. 26·63 kup. 26 51.
Szwajcaria 172·50, sprz. 172·93. kup. 172 07
Włochy 41·42, 41·52, 41 32,
Wiedeń 126·16. sprz. 126·47 kup. 125·85

## Giełda lwowska

**Lwów.** 23. 3. (O) Kursy dzisiejszej giełdy akcyjnej nieco mocniejsze od wczorajszych. Jaworzno, które oddawano po 17.30 na wczorajszej pogiełdzie, dziś w porze giełdowej osiągnęło przejściowo kurs 17.90 a to z powodu pokrycia się ze strony blankistów. Na dzisiejszej giełdzie oficjalnej zainteresowanie nie jednolite, przy nieco większym popycie. Kursy były o wiele mocniejsze od dzisiejszej giełdy nieoficjalnej. Specjalnem zainteresowaniem cieszyły się dziś Gazy wschodnie, kupowane w każdej ilości. Tespy także poprawiły swój kurs o pół złotego za sztukę. Gazoli na była poszukiwana przy braku materjału. Chodorów jednakże był słabszy. Za Polską Naftę chciano płacić zł 0.40, żądano zaś 0.45. Do transakcji nie doszło. Przeworsk był notowany 300 złotych. W prywatnym obrocie ofiarowano 4 i pół proc. listy zast. Banku Hipot. po dolarów 5.30, płacono dolarów 5.20.

Na dzisiejszej giełdzie oficjalnej zawarto następujące transakcje: 5 proc. pożyczka konwersyjna 0.57, Browary 128, Chodrów 115—115.50, Gazy wschodnie 26.50, 27.25, 27.50, 28, Cmielów 0.33, Ojkos 49, Tespy 23, 23.50, Zieleniewski 17.10—17.20.

Za dolary płacono 8.94.

Na dzisiejszej giełdzie zbożowej tendencja lekko zniżkowa. Wszystkie gatunki zboża straciły dziś na kursie. I tak zanotowano pszenice 54.50—55.50, żyto 39.50—40.50, jęczmień 41—42, owies 35.50—34.50.

## Giełda zbożowa

**Poznań,** dnia 23 b. m. (PAT) Żyto 41 75—42·75—Pszenica 52·25—55·25 — Jęczmień 31 00—34·00 — Jęczmień browarniany 33·75—36·75 — Owies 33 50—34·50 — Mąka żytnia 70% 61 25 —·— — Mąka żytnia 65% 62·75 —·— — Mąka pszenna 65% 76·25—79 25 — Otręby pszenne 23 50—·— — otręby żytnie 27.——28·— — ziemniaki stołowe 10·50 11 50 — ziemniaki gorzelniane 8·—,—·—— gorczyca —·00——.— Rzepka —·00——·00 — Groch Wiktorja 78·——88.00 Reszta kursów bez zmiany tendencja stała.

## Giełda wiedeńska

**Wiedeń d. 23 b. m.** (P. A. T.). **Dewizy.** Amsterdam 284·07, Belgrad 12·46, Berlin 168·42, Bruksela 98·64, Budapeszt 123·86. Kopenhaga 189·05. Londyn 34·47. Madryt 120·35, Medjolan 32·72, Nowy Jork 709·60. Oslo 185 20, Paryż 27·81. Praga 21 01 Sofja 5·11, Sztokholm 189·80, Warszawa 78·07—78·57 Zurych 136·50, Amerykańskie 707·20 niemieckie 168·20 angieskie —·—, polskie 78 85 79·05, szwajcarskie 136·28, czeskie 20·98, Węgierskie 123·75—.

**Akcje:** Zieleniewski 13·07, Silesja —·—, Fanto 10·20, Gal. karpaty 35 55, Galicja 132·, Siersza 3·15 Bank małopolski —·26 Bank Hip. —·—. Tepege —·—

## Giełda zurychska

Zurych, 23. 3 PAT. Paryż 20.36 i pół, Londyn 25.25 i pół, Nowy Jork 5.20, Belgja 72.27 i pół, Włochy 23.95, Hiszpanja 92.35, Holandja 208.10, Berlin 123.37 i pół, Wiedeń 73.15, Sztokholm 139.90, Oslo 135.85, Kopenhaga 138.62 i pół, Sofja 3.75, Praga 15.40, Warszawa 57.95, Budapeszt 90.80, Białogród 9.12 i pół, Ateny 6.70, Konstantynopol 2.60, Bukareszt 3.12 i pół, Helsingfors 13.10, Buenos Aires 220. Tendencja ożywiająca się.

## Giełda nowojorska

Nowy Jork, 23. 3 (AW). Warszawa 11.40, Londyn 485.59, Paryż 391 i pół, Wiedeń 14 1/16—14 1/8, Praga 296 1/4, Włochy 459 i pół, Belgja 13.90, Budapeszt 17.50, Szwajcarja 19,23 Helsingfors 252 pół, Sofja 0.72, Holandja 40.01 i pół, Oslo 261, Sztokholm 26 79, Hiszpanja 17.69 i pół, Bukareszt 60, Berlin 23.73, Belgrad 176, Montreal 99.95.

# Jakie ograniczenia zbrojeń przewiduje projekt Paul Boncoura?

**Genewa.** 23. 3. PAT. We wtorek późnym wieczorem został ogłoszony projekt Pawła Boncour konwencji międzynarodowej, dotyczącej ograniczenia zbrojeń. Projekt ten składa się z 30 artykułów i różni się w zasadniczych punktach od projektu konwencji przedłożonej przez lorda Cecila. Francuski punkt widzenia pozostał ten sam, jakiemu dała wyraz Francja w toku trwających szereg miesięcy przygotowawczych narad wojskowych rzeczoznawców. Z tego względu oczekiwane są w łonie komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej długotrwałe dyskusje.

Projekt przypomina na wstępie, że zmniejszenie zbrojeń musi być **rozpatrywane w związku z ogólnemi warunkami bezpieczeństwa oraz z warunkami, w jakich znajduje się każde poszczególne państwo.** Z kolei projekt przypomina, że ani traktat o wzajemnej pomocy, ani też protokół genewski nie weszły w życie. Stwierdza jednak, że ogólne gwarancje przewidziane przez pakt i poszczególne regjonalne układy zawarte pod egidą Ligi Narodów polepszyły o tyle ogólne warunki bezpieczeństwa, że można przystąpić do rozpatrywania możliwości przebycia pierwszego etapu na drodze ograniczenia zbrojeń, przewidzianych w artykule 8 paktu.

Projekt Boncoura przewiduje ograniczenie czasu **służby wojskowej,** wydatków na zbrojenia, tonażu **jednostek morskich, kalibru dział okrętowych,** ogólnej **siły motorowej w lotnictwie** i pewnych ograniczeń lotnictwa cywilnego, w fazie jego zbytniego rozwoju. Projekt uznaje też żandarmerję, urzędników celnych i straż leśną za wojsko, **które winno być rozbrojone.** Obliczenie ograniczeń zbrojeń morskich winno zdaniem projektu, być dokonywane na zasadzie ogólnego tonażu floty.

Jednym z najważniejszych punktów projektu jest propozycja utworzenia **stałego organu kontroli zbrojeń,** który czuwałby nad przestrzeganiem i stosowaniem się do postanowień konwencji. Organ ten ma w myśl projektu powstać przy Lidze Narodów, pod nazwą „Stała Komisja Rozbrojeniowa“.

Wedle propozycji Boncour'a w skład komisji wejść mają prócz przedstawicieli państw, będących członkami Rady Ligi Narodów jeszcze przedstawiciele Stanów Zjednoczonych iSowietów. Komisja mogłaby przeprowadzić dochodzenia **również wbrew woli obwinionego.**

(Patrz artykuł na stronie 3-ciej. — Red.).

## Złagodzenie konfliktu o Albanję.



Prezydent albański Achmed Zogu.

# Anglja pośredniczy w sporze włosko-jugosłow.?

**Belgrad.** 23. 3. PAT. Z miarodajnych kół rządowych oświadczają, że konflikt z Włochami uważać można za załagodzony, gdyż Anglja zdecydowała się objąć przyjazne pośrednictwo między Jugosławją a Włochami. Jugosławja nie chciała całej sprawy przedłożyć Lidze Narodów, aby nie naruszać drażliwości Włoch i ponieważ ze strony francuskiej i angielskiej udzielono w Belgradzie rady nie przedsiębrania pośpiesznych kroków.

**Londyn.** 22. 3. PAT. Dyplomatyczna wymiana zdań w kwestji albańskiej jest narazie ukończoną. Postanowiono powołać komisję rzeczoznawców wojskowych celem zbadania wojskowych zarządzeń ze strony Jugosławji.

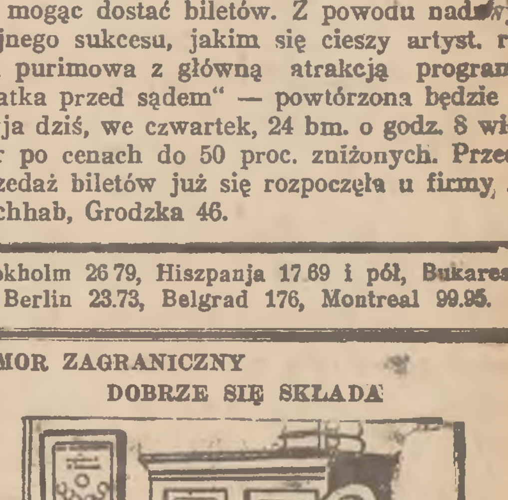
# Propaganda komunistyczna w Egipcie

**Kair.** 23. 3. PAT. Tel. Comp. w doniesieniach swoich z Egiptu stwierdza, że Egipt jest obecnie celem rozległej propagandy komunistycznej, która zmierza do przysporzenia Anglji nowych trudności politycznych w Egipcie. Literatura komunistyczna przemycaną jest wszelkiemi sposobami do Egiptu. Władze portowe w Aleksandrji skonfiskowały na parowcu francuskim wielką przesyłkę druków komunistycznych. Pomiędzy radykalnymi nacjonalistami egipskimi rośnie tendencja w kierunku nawiązania stosunków z Rosją.

**Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO.** Wczorajsze przedstawienie rewji purimowej było wysprzedane do ostatniego miejsca, tak, że wiele osób musiało odejść od kasy nie mogąc dostać biletów. Z powodu nadzwyczajnego sukcesu, jakim się cieszy artyst. rewja purimowa z główną atrakcją programu „Złatka przed sądem“ — powtórzona będzie ta rewja dziś, we czwartek, 24 bm. o godz. 8 wieczór po cenach do 50 proc. zniżonych. Przedsprzedaż biletów już się rozpoczęła u firmy A. Fischhab, Grodzka 46.

HUMOR ZAGRANICZNY

DOBRZE SIĘ SKŁADA



— Szuka pan posady? Obecnie mamy bardzo mało do roboty.

— To się doskonale składa,bo ja także niechętnie dużo pracuję.

(„Humorist“, Londyn).

# LOSY I. KLASY

**15 Loterji Państw. są do nabycia**

Wygrane powiększone z 12 milj. na 16 milj.

Główna wygrana powiększona z 500.000

**na Zł 600.000**

**Co drugi numer wygrywa.**

**Popyt wielki. Przewiduje się brak losów.**

Radzimy wszystkim pospieszyć się z kupnem losów w naszej szczęśliwej kolekturze. **Czas nagli!**

Cena losów niezmieniona

tj. 1/1 Zł 40·—, 1/2 Zł 20·—, 1/4 Zł 10·—.

Zapamiętajcie nasze szczęśliwe adresy:

**Jedyna największa, najstarsza i najszczęśliwsza kolektura**

## E. Lichtenstein i Ska

**Warszawa, Marszałkowska L. 146**

Oddziały kolektury:

**Bielańska 3. Królewska 43. Nalewki 42. Łódź, Piotrkowska 72 gm. „Grand Hotelu"**

Firma egzystuje od r. 1835.

Konto P. K. O. dla Warszawy 93-74. Konto P. K. O. dla Łodzi 64209.

Szczęście sprzyja posiadaczom naszych losów. Kolektura nasza uszczęśliwiła setki tysięcy osób. Padły w naszej kolekturze następujące kolosalne wygrane: Zł 200.000 na Nr. 57918 Zł 50.000, na Nr. 72883 Zł 50.000, na Nr. 61282 Zł. 15.000, na Nr. 75071 Zł 10.000, na Nr. 40101 na 10.000, na Nr. 15065 Zł 5.000, na Nr. 72874 Nr. 5.000, na Nr. 70050. W ciągnieniu 5 klasy 14 Loterji Państw. dużo po Zł 3.000, Zł 2.000 i po Zł 1.000 i wiele, wiele mniejszych wygranych.

Łaskawe zamówienia z prowincji załatwiamy zgodnie z naszą tradycją szybko i punktualnie, wysyłając losy oryginalne odwrotną pocztą.

W tem miejscu wyciąć i nam łask. przesłać

**ZAMOWIENIE. N. D.**

Do jedynej największej i najszczęśliwszej w Polsce kolektury

**E. Lichtenstein i Ska**

**Warszawa, ul. Marszałkowska 146**

Niniejszem zamawiam do I. kl. 15 Lot. Państw.

______ Losów całych po Zł 40·—

______ Losów połówek po Zł 20·—

______ Losów ćwiartek po Zł 10·—

Należytość za losy wpłacę do P. K. O. 93-74 czekiem nadesłanym przez kolekturę.

Imię i nazwisko: ______

Dokładny adres: ______

# LOSY

do I-szej klasy 15-tej Loterji Państwowej nabyć winni wszyscy w najszczęśliwszej kolekturze

## Zródło Szczęścia

**Warszawa, Krak. Przedm. 37.**

**Ceny losów:** 1/4 zł. 10, 1/2 zł. 20, 1/1 zł. 40.

Łaskawe zlecenia z prowincji załatwiamy szybko i akuratnie odwrotną pocztą.

**Konto P. K. O. 12655.**

## CORDIS

pieniąca się kąpiel jodłowa zawierająca

**KWAS WĘGLOWY**

wspaniały środek przeciw chorobom serca, neurastenji i reumatyz.



**Jordanin**

**Dr W. Sedlitzky'ego**

kąpiel przeciw

**OTYŁOSCI**

(zawieraj. jod, żelazo, sole) powod. schudnięc. nieszkodl. Zapytajcie się lekarza!

**Zasnąć niemożna**

nie uspokoiwszy nerwów kąpielą jodłową zaprawioną tabletkami

**„ABIETIN"**

Wpływ kąpieli na cały ustrój nerwowy poprostu

**zdumiewający.**

Do nabycia w aptekach drogerjach, perfumer. lub przez

**Zakłady Przemysłowe**

**Karol Szopper S. A., Bielsko**

# ALBORIL

**Najprzedniejsze mydło pachnące do prania i do mycia**

# BLACHĘ OCYNKOWANĄ

wypróbowanej jakości marki **K. C. H.**, wyroby blaszane pocynkowane jak: **wiadra, garnki i szafliki**, oraz

**Skrzynie na popioł i odpadki**

wedle wzoru ustalonego przez Magistrat stoł. m. Krakowa dostarczają

**Polskie Zakłady Przemysłu Cynkowego S. A. w Będzinie**

wagonowo wprost z huty, mniejsze zaś ilości ze

**Składu Konsygnacyjnego w Krakowie, Dajwór 10. Tel. 2332**

Ceny konkurencyjne. — Warunki dogodne.

**„Dywan"** Tkalnia dywanów i kilimów, Kraków-Podgórze, Kingi 9, tramw. 3, poleca dywany i kilimy bezkonkurencyjnie tanio. Klinika dla naprawy dywanów perskich i kilimów.

## DROBNE OGŁOSZENIA

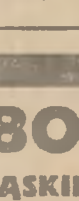
**KUPIE**, używaną maszynę do pisania. Zgłoszenia: Wachstock, Kraków, ul. Józefa 25.

**MIESZKANIE** składające się z 2 pokoji i kuchni w centrum miasta do oddania. Zgłoszenia pod „65" do Adm. „N. Dziennika".

**UNIEWAŻNIAM** dokument wojskowy (karta zwolnienia Nr. 490 C. I.) na nazwisko: Kwinta Michał.

**MATRYMONJALNE.** Mra farm., właścicielka droguerji w mieście okręgowem Małopolski, niezależna, z urządzonem mieszkaniem, poszukuje w celu matrymonjalnym człowieka z odpowiedniem wykształceniem w wieku 35 lat. Pierwszeństwo mają mag. farm. i droguiści. Zgłoszenia pod „Dobrobyt" do Adm. „N. Dziennika".

**DACHOWCZARKI** z podkładkami do wyrobu dachówek cementowych, model odpowiedni, sprzeda okazyjnie: Dawid Jassy, Mielec.



**LEOPOLD HUTTERER**

KRAKÓW GRODZKA 43.

Termosy i wkłady do tychże w wielkim wyborze

**OSTRZEGA SIĘ** przed nabywaniem moich ... tów wekslowych od Henryka Eisena, Kraków, Starowiślna 39, gdyż płacić ich nie będę: Stanisław ...lewski, Jarosław.

**CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?** Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, ul. Żórawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach. Po ukończeniu świadectwo. **ŻĄDAJCIE PROSPEKTÓW!**

**POSZUKUJĘ** zdolnej ekspedjentki z działu bławatnego. I. Bandet Grodzka 5.

**KUPUJĘ** garderobę męską używaną. Zawiadomienie pocztówką lub ustne: Schmaus, Kraków, ul. Szeroka 22.

**URZĘDNIK** biurowy z branży węglowej poszukuje posady. Zgłoszenia pod „A. B." do Adm. „N. Dz.".

**ZASTĘPCÓW** poszukuje się do masowego artykułu. Wiadomość: Rose, Sienna 2, od godz. 2—4.

**LISTOWNIE** buchalterji i korespondencji handlowej polsko-niemieckiej wyuczają gruntownie: Kursa Handlowe H. Rauscha w Tarnowie. Rok zał. 1900. Prospekty 20 groszy.

**POKÓJ** czyściutko, przyzwoicie urządzony, wmontowana umywalka, półpensja, inteligentnemu panu wynajmę: ul. Andrzeja Potockiego 1, I. p. schody prawe.

**MIESZKANIA** przy lepszej rodzinie poszukuje panna inteligentna. Zgłoszenia pod „P." do Adm. „N. Dziennika".

**FILCE** do celów techn., siodlarskie, obuwiane, kapeluszowe po cenach fabrycz. polecają **I. EICHENBAUM i F. FEIGENBAUM**

**Warszawa, Franciszkańska 22 (w podwórzu). Tel. 404-79**

**DOGODNE WARUNKI!!!**

Kto jeszcze nie posiada u siebie w domu naszego cennika różnych towarów, a mianowicie: **Harmonji, bałałajek, mandolin, materjałów na ubrania, palt, bielizny, kap, kołder, obrusów, plateru, pończoch, skarpetek itd. powinien zażądać** i podać swój adres. Warszawa. Dom Towarowy Świeca i Ska Skrzynka pocztowa Nr. 552, Chłodna 6.

Nakładem Okręg. Związku Kas Chorych w Krakowie wyszła z druku

**Ustawa o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby z 19 V. 1920 Nr. 44**

z obowiązującemi rozporządzeniami i wyjaśnieniami Ministerstwa pracy i opieki społecznej (IV—234), w opracowaniu Leontyny Frankowskiej, referendarza Głównego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie. Cena zł. 7. — Do nabycia w księgarniach lub wprost w Okręgowym Związku Kas Chorych w Krakowie, ul. Batorego 5.

## ⚒ „SILCARBO" ⚒

**ZJEDNOCZONE KOPALNIE GÓRNOŚLĄSKIE SKA HANDL. Z OGR. ODP.**

Telefon Nr. 1390. **W KRAKOWIE** Telefon Nr. 1390.

**Biura: ULICA DIETLOWSKA L. 107 (vis a vis P. K. O.)**

dostarcza:

**Pierwszorzędny WĘGIEL i KOKS Górnośląski**

**DLA PRZEMYSŁU**

hurtownie wprost z kopalni po cenach i na warunkach oryginalnie kopalnianych

**DLA OPAŁU DOMOWEGO**

detalicznie **ze składów własnych** w Krakowie, przy ulicy Pawiej (za bramą kolej.) — z dowozem i ze złożeniem do piwnicy

**Poszukuje się natychmiast**

młodej, męskiej siły biurowej ze znajomością buchalterji, stenografji polskiej, oraz pisania biegle na maszynie. — Oferty: Izrael Mandelbaum, Trzebinia